Dziś w numerze dodatek: SPORT i KULTURA FIZYCZNA

Poniedziałek, 21 stycznia 1935 – Nr. 18 – Cena 15 gr

(Pismo wychodzi w dniu datowania)

Dzień Bydgoski

8 stron

Rok VII

ORAZ WYDAWNICTWA: DZIEŃ POMORSKI - GAZETA MORSKA - DZIEŃ GRUDZIĄDZKI - GAZETA GDAŃSKA
DZIEŃ TCZEWSKI - DZIEŃ KUJAWSKI - GAZETA MOGILEŃSKA

Redakcja i Administracja: Bydgoszcz, ul. Marszałka Focha 12. Telefon: 22-18. Konto czekowe P. K. O. 205.102

Dezerter z frontu bolszewickiego prezesem Str. Narodowego

Z procesu łódzkich „narodowców"

Łódź, 20. 1. (Pat). Na rozprawie wczorajszej w procesie przywódców stronnictwa narodowego po przerwie południowej zeznaje jako pierwszy świadek **ks. Sieciński**, kanonik katedralny. Świadek zamierzał właśnie przystąpić do czytania ewangelji, gdy usłyszał hałas i krzyki od wielkich drzwi katedry. **Hałasowali** — zeznaje — **jacyś ludzie którzy nie umieli uszanować miejsca świętego.**

CO TO JEST „MASON"?

Zeznaje dalej świadek Woźniak, który nic nowego do sprawy nie wnosi. Św. Woźniaka zapytuje przewodniczący, czy świadek wie, co znaczy „mason?"

Świadek: „Mason" jest to człowiek, który nie chce uznawać kościoła, jest niezadowolony z państwa i nieposłuszny państwu.

Dalej zeznają dwie siostry Kożuchowskie 17-letnia Helena była już zatrzymana i ukarana przez sąd starościński za udział w zamieszkach. Twierdzi ona, że policja rzekomo biła bez najmniejszego powodu i ostrzeżenia zgromadzonych przed katedrą. Następuje konfrontacja sióstr i wówczas **Helena Kożuchowska cofa swe zeznania.**

BIULETYNY BEZ AUTORA...

Dalej zeznaje świadek Gagalski, sekretarz okręgowy Stronnictwa Narodowego. Twierdzi on na wstępie, że w stronnictwie nie było żadnych sekretów, ani konspiracji. Zapytany kto był autorem biuletynów podpisywanych przez zarząd odpowiada, że **nie wie**. Przewodniczący pyta, jak to mogło się stać, by sekretarz generalny nie wiedział, kto jest autorem biuletynów, skąd znajdowały się one na jego biurku. „Jakto, **tak z powietrza znajdowały się na biurku biuletyny** — mówi przewodniczący — **a sekretarz zarządu nawet ine pytał skąd one są"?**

Osk. Kowalski pragnie złożyć oświadczenie i zaczyna mówić podniesionym głosem: „Za biuletyny był odpowiedzialny..."

Przewodniczący przerywa: „oskarżonemu nie wolno tutaj podnosić głosu. Oskarżony zapomina, że jest w sądzie. To tylko mnie wolno podnieść głos, żeby uspokoić niesfornego oskarżonego lub świadka".

NICZEGO NIE WIEDZĄ...

W sobotę pierwszy zeznawał Józef Melke, **kierownik sekcji młodych** dzielnicy Łódź — południe, którego sędzia zapytuje czy bywał często na zebraniach i co na zebraniach tych mówiono. Świadek odpowiada, że na zebraniach bywał często. Mówiono zaś tam o sprawach gospodarczych i politycznych, dokładnie jednak nie pamięta co, gdyż **nie przywiązywał do tego specjalnej wagi**. Prokurator Kozłowski zapytuje, czy na zebraniach młodych były odczytywane biuletyny, względnie komunikaty. Świadek odpowiada, że były ale nie wie kto je wydawał, bo nawet tego nie czytał.

Prokurator: Czy możliwe jest, by kierownik młodych nie czytał komunikatów partyjnych.

Świadek: Nie miałem na to czasu.

Świadek Gosławski, członek Str. Narodowego na zapytanie prok. Kozłowskiego czy używano na zebraniach słowa „rewolucja narodowa" i czy świadek wie co to jest narodowa rewolucja? — odpowiada: „Wiem co to jest rewolucja, ale narodowa nie wiem".

Prokurator: Co to jest stronnictwo?

Świadek nie umie wyjaśnić.

Prokurator: A stronnictwo narodowe?

Świadek: „To jest „strona polska".

NIEWINNY... DEZERTER.

Przed sądem staje następny świadek Bednarek, **prezes koła Łódź — południe**. Zeznaje on, że na zebraniach bywał, że nie mówiono tam o obaleniu rządu, ani nie nawoływano do przemocy. Na pytanie przewodniczącego czy był karany, **odpowiada nie.**

Przewodniczący stwierdza, że w r. 1923 w Krakowie świadek był skazany z artykułu 223 Kodeksu austrjackiego, który obowiązywał jeszcze wówczas w b. zaborze austrjackim. „Jeśli się świadek nie przyzna przerwę posiedzenie i sprawdzę ten paragraf w kodeksie austrjackim?'

Świadek: Byłem karany więzieniem za **dezercję z frontu w r. 1920, niewinnie.**

W 72-gą rocznicę powstania styczniowego

Stolica oddała hołd sędziwym weteranom

Warszawa, 20. 1. (Pat). Dziś stolica uroczyście obchodziła 72-gą rocznicę powstania styczniowego i oddała należycie hołd żyjącym uczestnikom weteranom 1863 r.

O godz. 12,30 przybyli na plac Marszałka Piłsudskiego, gdzie zebrały się już dziesiątki organizacyj i stowarzyszeń oraz weterani 1863 r. Wszyscy zebrani w liczbie około 4.000 oddali im honory. Organizacje P. W. sprezentowały broń. Wszyscy zdjęli czapki a orkiestra zagrała hymn narodowy.

Po złożeniu wieńca przez weteranów pochód ruszył pod krzyż Traugutta, gdzie do zebranych przemówił wiceprezes oddziału warszawskiego Federacji P. Z. O. O. inż. Leon Kirkor - Bąkowski, a następnie wygłosił przemówienie weteran 1863 r. Mamert-Vandelli. Zkolei złożono dwa wieńce u stóp krzyża Traugutta.

Uroczysta akademja

Warszawa, 20. I. (PAT.) Dziś wieczorem w ramach uroczystości uczczenia powstania styczniowego odbyła się w sali rady miejskiej uroczysta akademja, zorganizowana przez okręgowy stołeczny Związek Rezerwistów. Na akademji obecni byli weterani 1863 roku, przedstawiciele władz wojskowych, władz państwowych, samorządowych oraz licznie przybyli członkowie Związku Rezerwistów z rodzinami. Akademję zagaił prezes okręgu stołecznego Związku Rezerwistów major Kalusiński. Zkolei odbyła się bogata część wokalno-muzyczna. Zebrani zgotowali weteranom szereg owacyj.

Uczczenie pamięci gen. Rożena

komendanta Zw. Strzeleckiego w latach 1929-31

Warszawa, 20. 1. (Pat). O godz. 11 rano na cmentarzu wojskowym na Powązkach odbyło się poświęcenie nagrobka generała Władysława Jaxa-Rożena, komendanta Związku Strzeleckiego w latach 1929—1931. **W uroczystości wzięli udział członkowie rządu z premjerem Kozłowskim, prezes Walery Sławek, były premjer Prystor**, przedstawiciele wojska, władz Związku Strzeleckiego, delegacje oficerskie i przedstawiciele organizacyj i stowarzyszeń. **Była również obecna pani Marszałkowa Piłsudska.**

Po poświęceniu nagrobka przez ks. biskupa Gawlinę wygłosił przemówienie inspektor armji generał **Sosnkowski**, który mówiąc o życiu generała Rożena, powiedział: „Śp. generał Rożen był uosobieniem skromności. Nie znosił kłamstwa. Całe swoje siły życiowe czerpał z poczucia społecznego obowiązku, był uosobieniem cnoty żołnierskiej. Kończąc swoje przemówienie, generał Sosnkowski wezwał Strzelców do spełniania obowiązków tak, jak je rozumiał i spełniał ich komendant główny generał Rożen. Na zakończenie u stóp nagrobka szereg delegacyj złożył wieńce.

Wycofanie wojsk międzynarodowych z Saary

nastąpi już 1 lutego?

(h) **Genewa, 20. I.** (Tel. wł.) We francuskich kołach politycznych w Genewie rozeszła się pogłoska, jakoby w łonie Rady Ligi nastąpiło już porozumienie co do terminu wycofania wojsk międzynarodowych z zagłębia Saary. Ewakuacja ma się rozpocząć już 1 lutego. Oddziały włoskie mają opuścić Saarę ostatnie.

Nasze zwycięstwo hokejowe w Davos

Polska — Niemcy 3:1

Davos, 20. I. (PAT.) W Davos odbyło się losowanie drużyn do turnieju hokejowego o mistrzostwo świata. Ponieważ do turnieju zgłosiło się 15 drużyn, zatem w trzech pierwszych grupach znalazły się po 4 zespoły, a w czwartej jedynie trzy.

Pierwsze trzy mecze rozegrane w sobotę dały następujące wyniki:

Szwajcarja odniosła niespodziewanie wysokie zwycięstwo nad Szwecją 6:1 (4:0, 1:1, 1:0).

Mistrz Europy Niemcy przegrał niespodziewanie łatwo z Włochami 0:2 (0:1, 0:1, 0:0).

Nieznaczna porażka w spotkaniu z Francją

Polska wylosowała Francję, z którą przegrała po bardzo ostrej, zaciętej i równej walce 2:3. Francuzi nie spodziewali się tak silnego oporu ze strony Polski. W pierwszej tercji Francuzi zdobywają prowadzenie.

W drugiej fazie gry Francuzi zdobywają dalsze dwie bramki, podczas gdy Polacy rewanżują się tylko jedną bramką. W ostatniej tercji Polacy przechodzą do ataku, ale udaje się im zdobyć tylko jedną bramkę, tak, że ogólny wynik jest 3:2 (1:0, 2:1, 0:1) dla Francji.

Czechosłowacja—Rumunja 4:2

Davos, 20. I. (PAT.) W dalszym ciągu zawodów hokejowych o mistrzostwo świata Czechosłowacja pokonała Rumunję 4:2 (2:1, 0:1, 2:0). Szwecja wygrała wysoko z Holandją 6:0 (1:0, 4:0, 1:0). Kanada rozgromiła Łotwę 14:0 (3:0, 7:0, 4:0). Austrja wygrała z Belgją 6:1 (0:0, 2:1, 4:0). Szwajcarja zremisowała z Węgrami 1:1 (0:0, 0:0, 1:1). Ostatni mecz Włochy—Francja zakończył się wynikiem remisowym 1:1.

Zwycięstwo nad Niemcami

Zurych, 20. 1. (Pat). W niedzielę odbył się w Davos w ramach turnieju hokejowego o mistrzostwo świata sensacyjny mecz pomiędzy Polską a Niemcami. Polacy, znajdujący się obecnie w doskonałej formie odnieśli zdecydowane zwycięstwo nad zeszłorocznym mistrzem Europy w stosunku 3:1 (1:0, 2:1, 0:0).

Przez cały czas zaznaczyła się przewaga Polaków, którzy już w pierwszej tercji zdobywają prowadzenie przez Stupnickiego. W drugiej fazie gry przewaga Polaków wzrosła. Owocami tej przewagi są dalsze bramki ze strzałów Marczyka i Kowalskiego. Niemcy rewanżują się tylko jedną bramką, ustalając wynik dnia. W ostatniej tercji mimo wysiłków obu drużyn wynik nie ulega zmianie.

Przy okazji zaznaczamy, że o porażce Polaków z Francją zadecydował samobójczy strzał Stupnickiego. Francja, jak wiadomo, wygrała nieznacznie właśnie różnicą jednej bramki.

W poniedziałek Polacy spotkają się z Włochami. W razie zwycięstwa Polaków przejdą oni do drugiej rundy rozgrywek. Narazie o pierwsze miejsce w tej grupie ubiegają się Włosi i Francja. Niemcy wobec dwóch kolejnych porażek nie mają już żadnych szans.

„Znam okropności wojny — wygraliby na niej tylko komuniści"

Sensacyjny wywiad dziennikarza angielskiego z kanclerzem Hitlerem

Specjalny sprawozdawca „Daily Mail", znany jako prawa ręka lorda Rothermere, Ward Price, odwiedził kanclerza Hitlera w Brunatnym Domu w Monachjum i odbył z nim dłuższą rozmowę, z której następujące ustępy wynurzeń kanclerza Rzeszy zasługują na specjalne podkreślenie:

Na uwagę Warda Price'a, że Francja podejrzewa Hitlera, że jego polityka pojednawcza trwać będzie tylko tak długo, dopóki Reichswehra nie będzie dostatecznie silna, aby rozpocząć wojnę, Hitler odpowiedział:

„Czy możliwą jest rzeczą **w ciągu 10 lat propagować narodowi nieustannie pokój, a potem nagle poprowadzić go do wojny?** Zbyt dobrze znam okropności wojny. Żadne ewentualne korzyści nie są w stanie uzasadnić ofiar i cierpień, będących skutkiem wojny.

Jedynymi, którzyby wygrali, byliby komuniści, a nie po to **zwalczałem ich w ciągu 15 lat, aby taką drogą pośrednią ustanowić ich warjacki system rządzenia.** Niemcy same nigdy nie naruszą pokoju, ale jeśli ktokolwiek nas zaatakuje, **wpadnie w gniazdo os,** bowiem umiłowanie wolności jest u nas równie wielkie, jak umiłowanie pokoju.

Nie będąc pod żadnym przymusem, **dałem Francji zapewnienie w imieniu całego narodu niemieckiego, że nie mamy już żadnych pretensyj terytorjalnych i że z własnej woli wyrzekliśmy się wszelkiej myśli rewanżu.** Równocześnie jednak oświadczam uroczyście, że żadna presja ani siła nigdy nie zmusi nas do poświęcenia naszego honoru, ani naszego równouprawnienia wśród narodów. **Traktaty nie posiadają żadnej wartości, o ile nie są one zawarte między rządami, które wzajemnie cenią i szanują swój honor.**

Niemcy pragną być na stopie honorowej w stosunkach ze wszystkimi sąsiadami. **Na naszej wschodniej granicy dopięliśmy tego i wierzę, że zarówno w Warszawie, jak i w Berlinie panuje wielkie zadowolenie z racji wzajemnego oczyszczenia atmosfery.** Jestem również przekonany, że jeśli ta metoda wzajemnego porozumienia i narad zostanie zastosowana, rezultaty jej będą o wiele bardziej pomocne, niż mogłyby być w wypadku zawarcia bardziej skomplikowanych i nieprzejrzystych porozumień.

Zawsze będę się wzdragał bardzo długo, zanim zwiążę naród niemiecki paktami, których skutki nie mogą być jasno przewidziane. Nie mamy najmniejszego zamiaru rozpoczynać wojny dla naszych własnych celów. Jasne jest przeto, że jeszcze mniej będziemy skłonni do wszczynania wojny dla celów, które są nam obce i które Niemiec nie dotyczą. Natomiast już kilkakrotnie czyniliśmy naszym sąsiadom propozycje zawarcia z nimi wzajemnych paktów nieagresji".

Na zapytanie, jakiego rodzaju warunki wysuwane będą dla **powrotu Niemiec do Ligi Narodów,** kanclerz odpowiedział:

„Ani ja, ani ktokolwiek inny w Niemczech nie myśli o „stawianiu warunków" dla możliwości powrotu do Ligi Narodów. Cała kwestja, czy mamy powrócić do tej organizacji, czy też nie, zależy tylko od jednego, a mianowicie, **czy możemy powrócić do Ligi jako całkowicie równy naród.** Ale to nie jest warunkiem, lecz tylko nakazem zdrowego rozsądku: albo jesteśmy państwem suwerennem, albo też nie. Jeżeli nie jesteśmy, to nie mamy prawa należenia do zgromadzenia suwerennych państw.

Rozróżnienie, jakie przeprowadzone jest między materjalnem a moralnem równouprawnieniem, oceniane jest również przez naród niemiecki jako obraza. Nikt inny nie posiada prawa decydowania, jakiego rodzaju są moralne prawa narodu, liczącego 60 miljonów ludzi, jak tylko ten naród sam.

Należy również podkreślić, że Liga Narodów tak długo, jak jest tylko „towarzystwem wzajemnej pomocy" zwycięskich mocarstw, **nie jest wogóle uprawniona do nazwy, którą nosi.** Choć ci, co tworzyli Ligę, pragnęli niewątpliwie, aby trwała ona wiecznie, to organizacja ta nie może pozostawać związaną z traktatem, którego egzystencja jest wyraźnie ograniczona co do trwania naskutek jego własnych wewnętrznych niedoskonałości.

Bułgarska księżniczka



Marja Ludwika, jedyna córeczka królewskiej pary bułgarskiej, ukończyła w dniu 14 bm. dwa lata. Na zdjęciu król Borys z żoną i córeczką.

Co ambasador Luther mówił o „korytarzu"?

Sprostowanie poprzedniej wersji

Kilka pism, m. in. „Petit Journal" podaje doniesienia z Nowego Jorku, dementujące jakoby ambasador Luther miał w swojem przemówieniu w Atlanta wskazywać, iż Niemcy przez załatwienie Saary nie zrzekły się jeszcze roszczeń do Alzacji i Lotaryngji i t. zw. „korytarza gdańskiego".

Według „Antlanta Constitution", oświadczenie Luthera brzmiało jak następuje:

„Powrót Saary do Niemiec uznać należy za likwidację jednego z najbardziej drażliwych i irytujących Niemcy problemów terytorjalnych. Pierwszym krokiem ku temu było zawarcie traktatu w Locarno, który załatwił sprawę Alzacji i Lotaryngji, ale największą inicjatywą pokojową od czasu wojny było **zawarcie paktu na 10 lat pomiędzy Niemcami a Polską.**

Ci z pośród was, którzy jeździli do Prus Wschodnich i którzy mogli stwierdzić okaleczenie kraju niemieckiego przez t. zw. korytarz polski, zrozumieją znaczenie dokonanego przez Niemcy poświęcenia i daniny na rzecz pokojowego rozwiązania beznadziejnej sytuacji."

Bezpieczeństwo mniejszości politycznych w Saarze nie jest zagwarantowane

Przywódcy złożyli petycję do Ligi Narodów

Niemieckie biuro informacyjne donosi z Genewy, że przywódcy stronników status quo w Zagłębiu Saary Max Braun, Hoffman i Hektor złożyli sekretarjatowi generalnemu Ligi Narodów petycję, w której twierdzą, że już na zasadzie wydarzeń ostatnich dni widać, iż zobowiązania Niemiec co do bezpieczeństwa mniejszości politycznej nie będą spełnione.

Powołując się na to, że w swoim czasie Rzesza Niemiecka nie dotrzymała zobowiązań w stosunku do bezpieczeństwa separatystów nadreńskich, autorowie petycji wyrażają obawę, że po wycofaniu wojsk międzynarodowych z Saary nastąpią represje. Wobec tego petenci żądają, aby Liga Narodów wskazała im, gdzie mogą znaleźć ochronę i aby powołało do życia osobny komitet pomocy dla uchodźców z Saary.

Reforma studjów prawniczych w Niemczech

Minister Oświaty Rust ogłosił rozporządzenie, zawierające główne tezy reformy studjów prawniczych na uniwersytetach niemieckich. Według nowego planu studja obejmują 6 względnie 8 semestrów, opartych na pandektach prawa rzymskiego. System nauczania został zarzucony a wykłady oparto na zasadniczo zmienionym podziale przedmiotów.

W pierwszych semestrach przewidziane są wykłady o teorji ras, ludoznawstwa i prahistorji germańskiej. Następnie idą prelekcje dotyczące rozwoju politycznego narodu niemieckiego. Fachowe studja prawnicze rozpoczynają się dopiero w trzecim semestrze.

Okólnik zaleca studentom wybór uniwersytetu w Kolonji, Wrocławiu i Królewcu, jako tych, które narazie upatrzone zostały jako forpoczty polityczne.

Dwie tragedje na oceanie

Duński statek w płomieniach - Parowiec angielski rozpadł się na dwie części

Według sygnałów radjowych przejętych przez parowiec amerykański „City of Norfolk" na parowcu duńskim „Astra" płynącym przez Atlantyk, nastąpił wybuch. Okręt stanął w płomieniach i zaczął wysyłać rozpaczliwe sygnały S. O. S..

Pożar ugaszony został przez przybyłe na pomoc okręty dopiero po 6-godzinnej akcji ratowniczej.

Parowiec angielski „Kenkerry", który rozesłał sygnały, wzywające pomocy, rozpadł się na dwie części. 28 ludzi załogi zdołano uratować. Kapitan, który do ostatniej chwili pozostawał na pokładzie statku, utonął.

W kilku wierszach

Prasa królewiecka donosi, że w m. Iławie w czasie pochodu manifestacyjnego z okazji zwycięstwa plebiscytowego w Saarze samochód **WJECHAŁ W TŁUM,** przyczem jedna osoba poniosła śmierć na miejscu, kilkanaście — cięższe i lżejsze rany.

Kanclerz Hitler zgodził się być ojcem chrzestnym **32-GO DZIECKA** jednego z mieszkańców Raciborza, krawca Langera. Wymieniony obywatel Raciborza był 3 razy żonaty i z dzieci jego pozostało przy życiu 29.

W sobotę o godz. 22,30 radjostacja berlińska poraz pierwszy od lat 20-tu **TRANSMITOWAŁA MARSYLJANKĘ.** Transmisja odbyła się w związku z prelekcją na temat „Napoleon a wiek XIX".

W kopalni Beynchensay w okręgu Liege nastąpił **wybuch gazów.** 9 górników uległo zasypaniu, z dwoma z nich nie ranionymi nawiązano kontakt. Los pozostałych nieznany.

W Pyrgos na Peloponezie nastąpiło **OBERWANIE SIĘ CHMUR,** wskutek czego miasto i okolice bardzo ucierpiały.

W **ZDERZENIU AUTOKARU Z CIĘŻAROWCEM** w miasteczku Estorji pod Lizboną zginął szofer a 28 osób odniosło rany.

W sobotę wyruszyły z Gibraltaru dwa kutry, jeden francuski, drugi angielski ,do **WYŚCIGU POPRZEZ ATLANTYK.** Ostatnim etapem mają być Antyle. Załoga każdego z kutrów składa się z 6-iu osób.

W jednej z kawiarni w Hawanie nastąpił **WYBUCH BOMBY,** ofiarami którego padło kilkunastu zabitych i rannych.

Agencja Havasa donosi z Pekinu: Reprezentant armji japońskiej w Pekinie oświadczył, że należy się spodziewać **OPERACYJ WOJENNYCH** japońskich przeciw wojskom chińskim w Dżeholu.

W jednym pokoju mogą mieszkać najwyżej 2 osoby

Projekt standartu mieszkaniowego w Anglji

Rząd brytyjski ogłosił projekt nowej ustawy której celem jest przeciwdziałanie przeludnieniu i budowa higjenicznych dodomów dla sfer ubogich.

Ustawa proponuje ustalenie narodowego standartu mieszkaniowego dla definicji przeludnienia. Standart ten przewiduje, że w jednym pokoju mieszkać mogą najwyżej dwie osoby, w dwóch pokojach najwyżej 3 osoby, w 3-ch — 5 osób, w 4-ch — 7 i pół osób, w 5 pokojach — 10 osób i t. d. Dzieci poniżej lat 10 liczą się za pół osoby. Dziecko poniżej jednego roku wogóle się nie liczy. O ile pokoje będą poniżej normalnych rozmiarów, to liczba osób, które mogą w nich mieszkać, zostanie zmniejszona.

Rozmiary pokojów ustalono w następujący sposób: pokój dwuosobowy winien mieć conajmniej 110 stóp kwadratowych. Pokój na półtorej osoby winien mieć conajmniej 90 stóp kw., pokój na jedną osobę winien mieć minimum 70 stóp kw., pokój na pół osoby, czyli na dziecko poniżej 10 lat, liczyć musi conajmniej 50 stóp kw. Pokoje o rozmiarze poniżej 50 stóp kw. określone są w ustawie jako wogóle nie nadające się do zamieszkiwania.

Drugą cechą projektu są uprawnienia dla władz lokalnych do nabywania placów pod budowę nowych domów conajmniej 3 piętrowych, względnie do nabywania istniejących domów w celu ich odrestaurowania i przystosowania do warunków ustawy.

Projekt ten został przez całą opinję publiczną W. Brytanji przyjęty z wielkiem zadowoleniem i stanowi niewątpliwie jedno z najważniejszych posunięć rządu narodowego w zakresie wewnętrznej polityki odbudowy.

SILVA RERUM

zebrał i zestawił Bolesław Busiakiewicz

KALENDARZYK HISTORYCZNY.

Co się kiedy i gdzie wydarzyło?

21 stycznia

I.

1504 Na sejmie w Piotrkowie — **za panowania i w obecności króla Aleksandra Jagiellończyka** — uchwalono ustawę o t. zw. „incompatibiliach", zawierającą wyraźny zakaz piastowania równocześnie dwóch dygnitarstw.

1600 Umarł w Rzymie kardynał biskup krakowski — **Jerzy Radziwiłł,** który w czasie panowania Stefana Batorego miał powierzony zarząd nad Inflantami. Brał też udział dwukrotny przy obiorach papieży (conclave), mianowicie Inocentego IX (1591) oraz Klemensa VIII (1592—1605).

1808 Urodził się we wsi Opole, w Ziemi Chełmskiej (koło Włodawy na Podlasiu) znakomity filozof polski XIX w. — **Bronisław Ferdynand Trentowski,** wychowawca synów Zygmunta Krasińskiego.

1815 Umarł w Hamburgu poeta niemiecki — **Matthias Claudius.**

1823 Urodził się w miejscowości Alsosztregowa wybitny poeta - dramaturg węgierski — **Emmerich Madach;** popularność zdobył szczególnie swoją „Tragedją człowieka".

1829 Urodził się w Stockholmie król Szwecji — **Oskar II.** Jako pisarz i poeta podpisywał swoje literackie prace kryptonimem O. Fredrik.

1851 Umarł w Berlinie wybitny kompozytor niemiecki — **Albert Lortzing.**

1856 **Pogrzeb wieszcza Adama Mickiewicza** na cmentarzu Montmorency w Paryżu po przewiezieniu jego zwłok z miejsca zgonu — Konstantynopolu *).

1870 Umarł w Paryżu działacz i pisarz polityczny — **Aleksander Herzen.**

1920 **Wojska polskie wkraczają do miasta CHEŁMŻY na Pomorzu.**

1924 Umarł w miejscowości Gorki pod Moskwą — **Władimir Iljicz Lenin,** rzeczywisty „twórca ideowy" Sowietów.

*) II.

Nie wszystkim zapewne wiadomo jak „brzmiało i wyglądało" pełne nazwisko naszego Wieszcza. Otóż ono: Adam, Bernard (dwa imiona otrzymane na Chrzcie), Napoleon (imię z Bierzmowania; wówczas żywiono gorący kult w Polsce dla osoby Cesarza Francji), Poraj (herb) Rymwid (przydomek) — Mickiewicz.

III.

Dwa polskie ludowe przysłowia na... A!

1. Agnieszka łaskawa — wypuszcza skowronka w rękawa.

(Oznacza — że: jeżeli na 21 stycznia, w dniu św. Agnieszki, jest piękna pogoda — stanowić ma to nadzieję wczesnej wiosny). Przysłowie zatem „meteorologiczne" — a las „Św. Barbara po wodzie" itd...

2. Ani na wsi, ani w mieście — nie wierz niewieście!

Najnowsze modele samochodów

na wystawie nowojorskiej

Wypadkiem dnia jest w Nowym Jorku otwarcie dorocznej wystawy samochodowej w Grand Central Palace. Obejmuje ona nowe modele samochodowe 25 fabryk amerykańskich, oraz trzy modele zagraniczne: M. G. Midget i SS. (angielskie) oraz francuski Bugatti.

Podczas, gdy w ostatnich latach fabrykanci samochodów wysilali sie w kierunku zwiększenia siły popędowej i szybkości swych maszyn, modele wystawione na pokaz w tym roku odznaczają się szczegolnie postępem w kierunku wygody podróżnych. W wystawie tegorocznej bierze po raz pierwszy udział Ford, który nie należy do ogólnego amerykańskiego związku przemysłowców samochodowych.

Nieścisłe wiadomości
o pertraktacjach kolejowych w sprawach portów w Gdyni, Hamburgu i Tryjeście

W prasie pojawiły się ostatnio wiadomości o pertraktacjach kolejowych w sprawie konkurencji portów w Gdyni, Hamburgu i Tryjeście, a w związku z tem o rzekowych projektach podziału Europy środkowej na strefy wpływów każdego z tych portów. Jak się dowiadujemy, wiadomości te są nieścisłe.

Odbyła się natomiast, na wniosek kolei austrjackich w sierpniu ub. roku w Wiedniu konferencja zarządów kolejowych zainteresowanych w komunikacji z portami adrjatyckiemi i polskiemi, która prowadziła obrady nad możliwością osłabienia walki konkurencyjnej pomiędzy Gdynią a Tryjestem. W wyniku uchwał tej konferencji zwołano do Warszawy na czas od 12 do 24 listopada ub. roku komisję urzędniczą — a nie konferencję — złożoną z urzędników kolei włoskich, austrjackich, czeskosłowackich, węgierskich i polskich.

Komisja ta dokonała wyłącznie tylko cyfrowych obliczeń opłat przewozowych z szeregu miejscowości środkowej Europy do Gdyni, Tryjestu i Hamburga. **Obliczenia te miały na celu ustalenie kosztów transportu do tych portów dla różnych towarów. Nie wysuwano natomiast żadnych propozycyj co do podziału Europy środkowej na strefy wpływów, ani nie powzięto żadnych uchwał w tym kierunku.**

Korespondent litewski w Warszawie

P. Valentin Gustainis były redaktor naczelny dziennika kowieńskiego „Lietuvos Aidas", który przybył do Warszawy w charakterze stałego korespondenta tego pisma, złożył w dniu 19 b. m. wizytę prezesowi Związku Dziennikarzy Rzeczypospolitej red. Mieczysławowi Ścieżyńskiemu.

Wycieczka gdańska zwiedziła Warszawę, Kraków i Wieliczkę

Dnia 19 bm. przybyła do Warszawy wycieczka z Gdańska, składająca się z kilku wyższych urzędników senatu wolnego miasta, przedstawicieli prasy i sfer gospodarczych. Wycieczka po jednodniowym pobycie w stolicy udała się do Krakowa i Wieliczki, skąd powróciła do Gdańska.

Była to pierwsza wycieczka z serji, organizowanych przez referat turystyczny dyrekcji kolejowej w Toruniu w porozumieniu ze Związkiem Propagandy Turystycznej m. st. Warszawy.

Zgon dyr. Drzażdżyńskiego

W sobotę w nocy zmarł w klinice we Wrocławiu Tadeusz Drzażdżyński, dyrektor Zachodnio - Polskiego Przemysłu Cukrowniczego w Poznaniu i dyrektor Naczelnej Organizacji Zjednoczonego Przemysłu i Rolnictwa w Zachodniej Polsce. Śp. Drzażdżyński odznaczony był krzyżem oficerskim Polonia Restituta, krzyżem Legji Honorowej i węgierskim krzyżem zasługi.

Śp. Drzażdżyński był przez 4 lata konsulem honorowym królestwa Węgier w Poznaniu.

Nigdy w naród nie wierzyli
Obłudna gra narodowej demokracji

Politycy i publicyści endeccy jako główny argument przeciw nowej Konstytucji wysuwają, że tekst jej nie dość uwzględnia pojęcia narodu, że natomiast wysuwa tezę, iż „państwo jest wspólnem dobrem wszystkich obywateli".

Oczywiście wnioskowania endeckie są zupełnie fałszywe, bo podyktowane obłędną myślą, identyfikującą partję, mieniącą się narodową, z — narodem.

Ale niezależnie od tego zapytajmy, czy zawsze endecja była tego zdania, co obecnie, czy też w swej przeszłości nie ma zahipotekowanych oświadczeń, wręcz sprzecznych z jej obecnemi poglądami, a wiodących wprost do... niewiary we własny naród.

Sięgnijmy więc do roczników głównego organu endecji „Gazety Warszawskiej" i przypomnijmy bardzo charakterystyczne wypowiedzi.

W Nr. 358 z dnia 24 grudnia 1914 r. w artykule „Ewolucje dziejowe" pisze „Gazeta Warszawska" m. in.:

> „...my Polacy musimy zdać sobie sprawę własną, że jesteśmy dopiero narodem w okresie „stawania się".

Po takiem postawieniu sprawy, po dojściu do takich wniosków, konsekwencją jest już walka endeków z... ruchem niepodległości Polski. Naród, który jest w okresie „stawania się" winien za szczęście uważać tylko berło jego carskiej mości. „Gazeta Warszawska" dąży do takiego uszczęśliwienia narodu i energicznie występuje przeciw państwowości polskiej.

Drukuje artykuł „Idea niepodległości" (21 lutego 1915 r. Nr. 52), w którym powiada:

> „...a gdy zapytać któregokolwiek z tych absolutnych niepodległościowców, jak sobie wyobraża ten absolut Polski, ściśniętej między 90 miljonami Niemców a stukilkudziesięciu miljonami Rosjan, to konsekwentnie obraz jego musiałby być taki: Polska (razem z żydami Żydo-Polska), odgraniczona murem chińskim od Zachodu i Wschodu, bez sojuszu z nikim, w walce przeciwko wszystkim i wszystkiemu. Nagie ciało polityczne „na modlę nagiej duszy"... Das ewig Leere — jak mówił w dobrych czasach niemiecki Goethe... Trudno o gwałtowniejsze uderzenie krwi na mózg..."

Jak widzimy marzenia o niepodległości Polski według „obozu narodowego" były celem nieziszczalnym. Niepodległość nie była wskazana, bo naród do niej nie dorósł bo był do niej nieprzygotowany.

To też nikogo z nas nie powinien dziwić art. 12 rozejmu koalicji z Niemcami, podyktowany przez inspiracje paryskiej ekspozytury narodowej demokracji:

> „Wszystkie wojska niemieckie, które się znajdują obecnie na obszarach, które przed wojną stanowiły część Rosji, powinny wrócić do granic Niemiec, takich, jakie były w dniu 1 sierpnia 1914, skoro tylko Aljanci uznają, że chwila po temu nadeszła ze względu na położenie wewnętrzne tych obszarów".

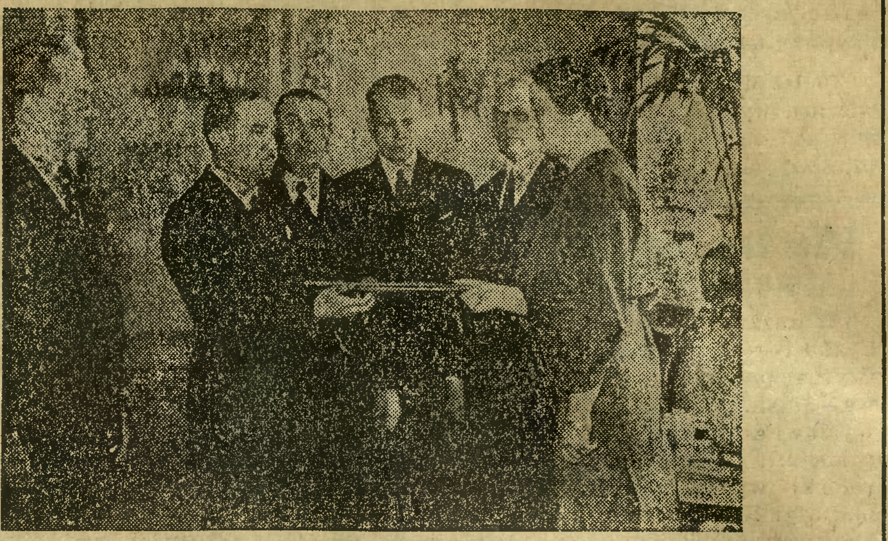
Jak widzimy warunek ten miał na celu utrzymanie na ziemiach polskich w dalszym ciągu okupacji niemieckiej. Był wstawiony na życzenie p. Dmowskiego.

Zestawiając powyższe fakty i poglądy endeckie, przychodzimy do wniosku, że dzisiejsza walka „narodowców" o wiarę w naród jest walką endecji z endecją, albo też „Gazety Warszawskiej" z „Gazetą Warszawską"...

Przed piętnastu laty...

KOMUNIKAT SZTABU GENERALNEGO z dnia 21 stycznia 1920 roku:
W ciągu dnia wczorajszego wojska nasze zajęły Wąbrzeźno, Bydgoszcz i Fordon.
II zastępca Szefa Sztabu Gen. (—) Malczewski, płk.

Delegacja Suwałk u Pani Marszałkowej Piłsudskiej



Delegacja miasta Suwałk, z prezydentem miasta Wołodką na czele, wręczyła pani Marszałkowej Piłsudskiej dyplom honorowy i uchwałę Rady Miejskiej Jej rodzinnego miasta wzniesienia kosztem miljona złotych gmachu szkoły powszechnej im. Marszałkowej Aleksandry Piłsudskiej. Na zdjęciu moment wręczania dokumentów.

Po tamtej stronie kordonu...
Imponujący Zjazd Polaków w Olsztynie

W dniu 15 stycznia br. odbył się w Olsztynie **Wielki Zjazd Polaków z Warmji, Mazur, Powiśla i Ziemi Malborskiej.** Zjazd został zwołany przedewszystkiem dla zajęcia przez ludność polską w Prusach Wschodnich wyraźnego i zdecydowanego stanowiska wobec akcji germanizacyjnej duchowieństwa niemieckiego na terenie kościoła. Do Olsztyna zjechało się ponad 1500 reprezentantów ludu polskiego z wszystkich okolic Prus Wschodnich, stwierdzając swoim udziałem w Zjeździe **niezłomną wiarę w zwycięstwo polskiej sprawy w Niemczech.**

Zjazd został poprzedzony uroczystem nabożeństwem w kościele św. Jakóba, odprawionem przez prezesa Związku Polaków w Niemczech, ks. dr. Domańskiego. Podniosłe kazanie wygłosił ks. Styp-Rekowski z Berlina.

Właściwe obrady Zjazdu odbyły się na sali hotelu „Concordia". Uroczystego otwarcia dokonał w imieniu Dzielnicy IV. Związku Polaków w Niemczech, kierownik Banku Ludowego w Olsztynie Malewski, zwracając w swem przemówieniu uwagę na doniosłą rolę Zjazdu w życiu ludności polskiej w Prusach Wschodnich. Programowe przemówienie wygłosił ks. dr. Domański, poczem znaczenie prasy w życiu Polaków w Prusach Wschodnich omówił red. Jankowski. W dalszym ciągu przemówień poświęcił dr. Kaczmarek, kierownik naczelny Związku Polaków w Niemczech, swoje przemówienie przedstawieniu roli i zadań Matki-Polki na terenie Niemiec. Zkolei prezes Związku Polskich Towarzystw Szkolnych w Niemczech, Szczepaniak, oraz dyr. Banku Słowiańskiego w Berlinie, Lemańczyk, składali życzenia w imieniu reprezentowanych przez siebie instytucyj.

Na zakończenie Zjazdu zostały przyjęte rezolucje w najbardziej żywotnych sprawach terenowych i wysłane depesze do Światowego Związku Polaków na ręce marsz. Raczkiewicza w Warszawie oraz do ks. kard. Hlonda w Poznaniu.

Represje pruskie
Jak było w Toruniu przed 15 laty?

(Napisał z pamięci Franciszek Wiencek, b. sekretarz Rady Ludowej w Toruniu).

(Ciąg dalszy)

5. pomocnikowi introligatorskiemu Franciszkowi Wienckowi,
6. czeladnikowi ślusarskiemu Władysławowi Nelkowskiemu,
7. introligatorowi Ludwikowi Borowskiemu,
8. pomocnikowi malarskiemu Józefowi Piotrowiczowi,

jako dostatecznie podejrzanym o to, że w Toruniu, dnia 25 sierpnia 1909 na publicznem zebraniu towarzystwa „Sokół" posługiwali się jako mówcy językiem polskim (Przekroczenie z §§ 12, 19 l. 3 prawa o stowarzyszeniach).

Toruń, 15 listopada 1909.

Królewski sąd powiatowy
podp. Scheeck.

Zgodność odpisu z oryginałem zaświadcza: Konopka.
Sekretarz sądu powiatowego.

Sprawy karne przechodziły wszystkie instancje sądowe, niejedne były rozstrzygane nawet w Lipsku.

RADA ŻOŁNIERSKA

Po okrutnej wojnie światowej i po załamaniu się oręża pruskiego, kiedy resztę służby wojennej pełniłem w szkole obserwatorskiej lotniczej w Toruniu (dziś 4 P. Lotn.), wychodząc w niedzielę, 8 listopada na ulicę Mickiewicza (dawną Mellienstrasse), zobaczyłem nadjeżdżający samochód z powiewającą czerwoną chorągwią. Jadący w samochodzie podoficer Raube zwrócił się do mnie, abym się stawił na zebranie Rady Żłnierskiej do Dworu Artusa o godzinie 11-tej.

Na zebranie to przybyłem w towarzystwie brata mojego Jana i ś. p. Antoniego Brejskiego, redaktora wychodzącej wówczas w Toruniu „Gazety Toruńskiej".

Po zagajeniu i ukonstytuowaniu się prezydjum zebrania wybrano na przewodniczącego Rady Żołnierskiej podoficera Raube, a na dowódców kompanji zwykłych żołnierzy. Żołd podwyższono zaraz na jedną markę. Uchwalono wszystkim oficerom poodbierać broń, zdjąć naramienniki, epaulety i odznaki pruskie z czapek oficerskich. Przy zdejmowaniu odznak pruskich z czapek, ja z bratem zdjęliśmy również odznakę niemiecką. Gdy nas pytano o powód, odpowiedzieliśmy:

— Korzystamy z ogłoszonej „Freiheit" i tem samem okazujemy, że jesteśmy Polakami.

Pozatem stawiliśmy wniosek, żeby rozporządzenia i obwieszczenia były pisane i drukowane także w języku polskim, jednakowoż Rada Żołnierska do tego wniosku nie przychyliła się, bo Polacy byli na zebraniu w mniejszości.

Dnia 8 sierpnia 1918 r. zwołano do wielkiej sali Wiktorji wiec Polaków, na który przybyło tylu, że obszerna sala wszystkich ich pomieścić nie mogła.

POLSKA RADA LUDOWA

Na tym wiecu utworzono **„Polską Radę Ludową"**, pierwszą urzędowo przez rewolucjonistów niemieckich uznaną reprezentację ludności polskiej. Na prezesa Rady Ludowej wybrany został ś. p. Władysław Szuman, sekretarstwo objął p. Ciążyński. Na członków wybrano między innymi: dr. Zdzisława Dandelskiego, dr. Ottona Steinborna, ks. Józefa Wysińskiego, Jakóba Suleckiego, Antoniego Wieczorka, Aleksandra Czarneckiego, Franciszka Wiencka i innych.

Także i **„Sokół"** rozpoczął jawną działalność. Na prezesa powołano dr. Zdzisława Dandelskiego, wiceprezesem został p. dr. Roszak, sekretarstwo powierzono p. Wandzie Bobowskiej, skarbnikiem obrano p. Franciszka Wiencka. Naczelnikiem został p. Bolesław Makowski.

Praca szła naprzód w kierunku oswobodzenia ziemi Pomorskiej. Różne w tym kierunku pertraktacje z rewolucjonistami niemieckimi nie doprowadziły jednak do pożądanego skutku.

Zebrania Polskiej Rady Ludowej były przez Niemców szpiegowane, wobec czego musiano je przenieść z Muzeum (dziś Książnica im. Kopernika przy ul. Wysokiej) do salki na chórze nad zakrystją w kościele Panny Marji.

PODATEK NARODOWY

Zabrano się do zbierania podatku narodowego, czego dokonano parafjami. I tak zebrano:

z parafji św. Jakóba	12.862,— mk
z parafji św. Jana	6.101,— „
z parafji Panny Marji	6.500,— „
różni złożyli	3.116,— „
Razem	28.579,— mk.

(Ciąg dalszy nastąpi).

Sport i Kultura Fizyczna

Nr. 4. Nasz tygodniowy Dodatek Sportowy Rok VI

Yacht Klub Oficerski rozbudowuje swą placówkę morską

Gdynia pozyska wartościowy ośrodek sportów i kultury

Rok 1935 w życiu Yacht Klubu Oficerskiego będzie po okresie przygotowawczym lat poprzednich niewątpliwie datą przełomową, gdyż nową fazą rozwoju Yacht Klubu Oficerskiego wypełnić ma już nie tylko praca najważniejszych ośrodków klubu czyli oddziału morskiego w Gdyni i oddziału jeziorowego w Augustowie, lecz skupienie dokoła tych ośrodków wszystkich oficerów zarówno armji czynnej, jak i rezerwowej.

Należąc do O. Y. K. każdy oficer polski znajdzie w oddziale morskim klubu to wszystko, czego dotychczas nie dawała mu Gdynia. Nie tylko udostępnienie szerokim rzeszom oficerów sportów wodnych, uprawianych dotychczas niemal wyłącznie przez gospodarzy morza — oficerów marynarki, lecz również bezpośrednie zetknięcie z zagadnieniami morskiemi, z duchem morskim stwarza Yacht Klubowi Oficerskiemu szerokie pole do popisu.

Poza energją osobistą, wkładaną we wszystkie prace klubu przez komandora jego **ppułkownika Spałka** zarówno jak i komandora oddziału morskiego **kmdr. por. Steyera**, dużym krokiem ku realizacji celowo nakreślonego programu jest to szczere zainteresowanie i ta dalekoidąca współpraca, z jaką spotkał się Yacht Klub Oficerski ze strony swych najważniejszych członków Ministra Spraw Zagranicznych **płk. Becka**, Prezesa BBWR **płk. Sławka** i wiceministrów Spraw Wojskowych **gen. Kasprzyckiego** i **gen. Składkowskiego.**

Dzięki życzliwemu nastawieniu Ministerstwa Spraw Wojskowych sprawa realizacji dalszego programu prac O. Y. Klubu w Gdyni wchodzi obecnie w życie.

Stanąć ma wielki **gmach Yacht-Klubu Oficerskiego**, który będzie dużą atrakcją dla wybrzeża, a przedewszystkiem dla naszego miasta. Gdynia pozyska bowiem nie tylko reprezentacyjny ośrodek sportów wodnych, ale również wartościowe ognisko morskie, ściągające szerokie rzesze oficerów i ich rodzin, zadzierzgną się nici serdecznego kontaktu między Gdynią a tą warstwą społeczeństwa, której niskie uposażenie w stosunku do wygórowanych cen letniskowych nie dawało dotychczas możności już nie tylko wypoczynku nad morzem lecz nawet jego poznania.

O ile realizacja programu Yacht Klubu Oficerskiego pójdzie w tem tempie i w tych rozmiarach, na jakie jest zakreślona, a jaka ze względu na autorytet osób program ten realizujących jest przewidziana, Gdynia pozyska wkrótce **jedną z najbardziej reprezentacyjnych i w skali europejskiej ujętą placówkę morską.**

To też **dziś** już należałoby się zastanowić nad wyznaczeniem odpowiednich terenów pod gmach i urządzenia Yacht Klubu Oficerskiego.

Chwalebne owoce inicjatywy i pracy

Rok 1934 w Klubie Wioślarskim w Gdańsku

Gdy dwa lata temu została przeniesiona z Gdańska do Torunia Polska Dyrekcja Kolejowa, wydawaćby się mogło, że nastąpi zmierzch Polskiego Klubu Wioślarskiego. Ale i nietylko dlatego, że odjęto mu poważną ilość członków, którzy rekrutowali się z pośród urzędników Dyrekcji Kolejowej. Drugą i zasadniczą przyczyną, było odebranie przez Senat gdański terenów, na których mieściły się hale na łodzie i przystań wioślarska. Ale energja i wola zwyciężyły.

Nowy zarząd pod przewodnictwem prezesa, radcy dr. Wehersa robi nadzwyczajne wysiłki, owocem których jest całkowite odrodzenia i wzmożona akcja tak na polu sportowem jak i towarzyskiem Klubu. A więc z punktu przystąpiono do werbowania nowych członków i obecnie jest ich więcej aniżeli przed dwoma laty. Palącą kwestją stało się kupno terenu i budowa na niem nowej przystani. Ale i z tem szybko dał sobie nowy zarząd radę. W amerykańskiem tempie powstaje na nowonabytym placu przystań, która z początku sezonu wiosennego 1934 zostaje oddana do użytku wioślarzy.

Zarząd zrobił swoje. Teraz do głosu dochodzą sportowcy. Ale i oni nie zawodzą. Intensywnym treningiem doprowadzają do tego, że po dwakroć bandera Polsk. Klubu Wiośl. w Gdańsku jest wywieszana na maszcie zwycięzców, podczas regat międzyklubowych. Biorąca następnie udział „czwórka" na regatach we Włocławku zajmuje znowu pierwsze miejsce. Kierownictwo sportowe Klubu rozumiejąc, że tylko solidny całoroczny trening może doprowadzić do sukcesów, z chwilą zamknięcia przystani na zimę, stara się uzyskać od niemieckich klubów wioślarskich możliwości treningu w ich zimowym basenie. Dzięki usilnej akcji prezesa Klubu p. Mohra, Klub uzyskuje pozwolenie od władz gdańskich i zawodnicy uzyskują możność zimowej zaprawy.

Z tego krótkiego zobrazowania działalności Polskiego Klubu Wioślarskiego w Gdańsku w r. 1934, widać, jak wspaniałe owoce może wydać akcja ludzi dobrej woli, pracujących w imię wspólnej idei.

Ze swej strony, życzymy dalszego, pomyślnego rozwoju pożytecznej placówki sportowo - towarzyskiej.

Mecz bokserski Warszawa — Śląsk

zakończył się porażką zespołu stołecznego

Warszawa, 20. I. (PAT.) W gmachu Cyrku rozegrany został w niedzielę międzyokręgowy mecz bokserski Warszawa—Śląsk. **Warszawa niespodziewanie wystawiła trzeciorzędny zespół i przegrała 9:7. W wadze muszej** Welgrün (Śląsk) wygrał valcoverem z powodu nadwagi Krzesika (Warszawa). W spotkaniu towarzyskiem walka zakończyła się wynikiem nierozstrzygniętym W wadze **koguciej** Jarząbek (Śląsk) wygrał przez valcover z powodu nadwagi Małeckiego. Mecz towarzyski przyniósł remis. W wadze **piórkowej** Kazimierski (Warszawa) spotkał się z Rudzkim (Śl.). Mimo dużej przewagi Kazimierskiego w trzech rundach, sędziowie przyznali zwycięstwo Rudzkiemu, co wywołało awanturę na widowni. W wadze **lekkiej** Białas (Śląsk) zremisował z Fabisiakiem (Warszawa). W wadze **półśredniej** Bieniek (Śląsk) zwyciężył zdecydowanie na punkty Wrzoska (Warszawa). W wadze **średniej** Pilnik (Warszawa) odniósł zdecydowane zwycięstwo nad Swirkiem (Śląsk). W wadze **półciężkiej** Doroba (Warszawa) pokonał Kurka (Śląsk). W wadze ciężkiej Dziewulski (Warszawa) wygrał valcoverem z powodu braku przeciwnika.

Pierwsze łyżwiarskie mistrzostwo Pomorza

Liczny udział zawodników — Wielkie zainteresowanie ze strony publiczności

Pierwsze łyżwiarskie mistrzostwa Pomorza, które odbyły się w niedzielę w Toruniu na kortach TKLT. przy ulicy Mickiewicza, były imprezą pod każdym względem udaną i wykazały, że sport ten stoi na Pomorzu na wysokim poziomie.

Mistrzostwa zorganizował z polecenia Polskiego Związku Łyżwiarskiego Toruński Klub Lawn-Tenisowy. Należy zaznaczyć, że TKLT. wywiązał się ze swego zadania dobrze. Dowodem tego jest udział w mistrzostwach aż 51 zawodników. Cyfra ta na stosunki polskie jest rekordową, gdyż nawet w mistrzostwach polskich nigdy jeszcze nie startowało tylu zawodników.

Publiczność również mimo mrozu dopisała. W ciągu całego dnia przyglądało się popisom łyżwiarzy ponad 500 osób. Warunki lodowe były bardzo dobre.

Osobne wyrazy uznania należy się organizatorom zawodów i komisji sędziowskiej, a więc pp. inż. Wyrobiszowi, wiceprezesowi TKLT i głównemu sędziemu zawodów, mgr. Borowskiemu, generalnemu sekretarzowi mistrzostw oraz Leonowi Mroczkowskiemu, Romanowi Szczerbowskiemu, Gonczerzewiczowi i Jerzemu Kowalskiemu. Ostatni brał czynny udział w organizowaniu zawodów, mimo, że sam występował w dwóch konkurencjach.

W czasie trwania zawodów publiczność z zainteresowaniem przyglądała się drogocennym nagrodom, przeznaczonym dla zwycięzców. Takich nagród nie powstydzonoby się napewno ofiarować nawet na mistrzostwach polskich. Jest to przedewszystkiem zasługą p. Wojewody Pomorskiego Stefana Kirtiklisa, który jako przewodniczący Wojewódzkiego Komitetu PW i WF. ofiarował dwa piękne srebrne puhary. Poza p. Wojewodą nagrody ofiarowali Miejski Komitet WF. i PW., Zarząd Miasta, TKLT., p. mecenasowa Tomaszewska, p. konsul Hozakowski i firma Aleksander Mroczkowski.

Wyniki techniczne zawodów przedstawiają się następująco: **w jeździe figurowej pań** — tytuł mistrzyni zdobyła p. Walerja Gęstwicka (TKLT), drugie miejsce uzyskał p. Mohr (DTC — Bydgoszcz), trzecie p. Kokotówna (Toruń).

W jeździe figurowej panów — mistrzem został p. Kling (TKLT.), 2) p. Jerzy Kowalski (AZS Poznań), 3) p. Tadeusz Maćkowski (G. K. S. Toruń), 4) p. Reschel (Bydgoszcz), 5) p. Leon Jaugsch (GKS. Toruń).

W jeździe figurowej parami: 1) pp. Wojtczakowa, Kowalski (Toruń), 2) pp. Gęstwicka, por. Dąbrowski (Toruń), 3) Kokotówna, Maćkowski (Toruń).

W jeździe szybkiej senjorów — mistrzem został p. Nagiel (TKS Strzelec), 2) p. Szwiec (GKS. Toruń), 3) p. Dolewski (TKS Strzelec).

W jeździe szybkiej junjorów — 1) p. Zieliński (GKS. Toruń), 2) p. Sierociński (GKS. Toruń), 3) p. Sobecki (Klub Lotniczy Toruń).

Z wyników widać doskonale supremację Torunia w sporcie łyżwiarskim na Pomorzu.

Nowy Polski rekord łyżwiarski

Warszawa, 20. I. (PAT.) W niedzielę Kalbarczyk zaatakował rekord łyżwiarski polski na 500 i 3000 metrów. Obie próby zakończyły się pełnem powodzeniem. Na 500 metrów Kalbarczyk uzyskał czas 49,2 sek., bijąc rekord Jucewicza, ustanowiony w r. 1920 o 0,4 sek. Na 3000 m. Kalbarczyk uzyskał świetny czas 5.22,2, bijąc dawny rekord polski o 9,2 sek. Czas Kalbarczyka jest trzecim w tym roku na świecie. Nehringowa zaatakowała również rekord polski na 500 m. Próba ta nie udała się, gdyż Nehringowa startowała poraz trzeci w ciągu niedzieli po dwóch ciężkich biegach o mistrzostwo Warszawy. Czas jej wynosi 1,01,2.

T. K. S. Strzelec — Sokół (Grudziądz) 6:2

Grudziądz, 20. I. (PAT.) W niedzielę odbył się w Grudziądzu mecz hokejowy o mistrzostwo Pomorza pomiędzy TKS. Strzelec z Torunia i Sokół (Grudziądz) Mecz zakończył się zwycięstwem Toruńczyków w stosunku 6:2 (2:0, 2:1, 2:1).

Cuiavia (Inowrocław) — Z. S. Grudziądz 15:1

Grudziądz, 20. I. (PAT.) W dniu 18 bm. wieczorem odbył się w Grudziądzu mecz bokserski pomiędzy Cuiavią-Zdrój (Inowrocław) i drużyną bokserską Zw. Strzeleckiego (Grudziądz). Mecz zakończył się zwycięstwem Cuiavji w stosunku 15:1. Cuiavia była znacznie silniejsza, pokazując piękne i bardzo ciekawe walki. Sędziował w ringu p. Zawadzki z Grudziądza.

Nowe władze Pomorskiego Zw. Piłki Nożnej

Bydgoszcz, 20. 1. (Tel. wł.). Dziś odbyło się w Bygoszczy walne zebranie pomorskiego okręgu Z. P. N.

Zebranie miało przebieg nadzwyczaj rzeczowy. Przewodniczył inż. Sosnowski, nieoficjalny delegat PZPN; udział brali m. i. przedstawiciel Okręgowego Urzędu PW i WF kpt. Laurentowski i dyr. Matuszewski z miejskiego Urzędu PW i WF z Bydgoszczy. Wybrano następujące władze okręgu: prezes — Zygmunt Kochański, I wiceprezes Roman Krzeżyński, II wicepr. Włodarski, III wicepr. i przewodniczący wydziału gier i dyscypliny — Bączkowski, sekretarz — Lehmann, skarbnik — Mazur, kapitan sportowy — Świątkowski, kronikarz — Greś, referent statutu — red. Michalik, delegat podokręgu morskiego — Kruczkowski.

W skład wydziału gier i dyscypliny weszli: przewodn. Bączkowski, członkowie Knast, Padlewski, Szulc, chor. Kowalski, chor. Maniawski, Golc. Delegatami na walny zjazd PZPN wybrano prezesa Kochańskiego, inż. Sosnowskiego, por. Brzezińskiego i Świątkowskiego. Powzięto szereg uchwał, które omówimy w następnym numerze.

Z całego kraju

Poznań

POGRZEB Ś. P. KS. PRAŁATA STYCHLA.

W piątek w południe odbył się pogrzeb zmarłego przed paru dniami śp. ks. prałata Antoniego Stychla, wybitnego parlamentarzysty czasów zaborczych, b. wicemarszałka Sejmu, zasłużonego działacza społecznego. Przed pogrzebem odbyło się przy trumnie zmarłego w kościele parafjalnym uroczyste nabożeństwo, które odprawił J. E. ks. Biskup Dymek w obecności J. E. Ks. Prymasa Hlonda, licznego duchowieństwa, wojewody poznańskiego Maruszewskiego oraz przedstawicieli władz cywilnych i wojskowych.

Kraków

DALSZY CIĄG PROCESU KATASTROFY POD KRZESZOWICAMI.

W procesie przeciwko sprawcom katastrofy krzeszowickiej zeznawali w dalszym ciągu świadkowie. Naczelnik stacji w Trzebini Skaza, który w swoim czasie zajmował stanowisko naczelnika w Krzeszowicach, korzystnie wyraża się o pracy oskarżonych Niecia i Ziembińskiego. Dalsi świadkowie nie wnieśli do sprawy nowych szczegółów. Ogłoszenie wyroku spodziewane jest prawdopodobnie w środę przyszłego tygodnia.

ZA NIELEGALNĄ SPRZEDAŻ ETERU.

Przed krakowskim sądem okręgowym karnym odbyła się rozprawa przeciwko magistrowi farmacji Romualdowi Wiśniewskiemu, oskarżonemu o niedozwoloną sprzedaż eteru. Wiśniewski skazany został na 8 miesięcy więzienia, 500 zł. grzywny i zawieszenie prawa wykonywania zawodu na 3 lata.

Tarnowskie góry

SAMOBÓJSTWO KOMORNIKA.

W sobotę w godzinach przedpołudniowych popełnił samobójstwo wystrzałem z rewolweru w okolice serca komornik sądowy Paweł Sprysz z Tarnowskich Gór. Stan desperata jest beznadziejny. Przyczy samobójstwa narazie nie ustalono.

Lwów

MĘŻOBÓJCZYNI PRZED SĄDEM.

Rozpoczął się tu proces przeciwko Annie Dziedzińskiej która przed kilku tygodniami zamordowała swego męża. Dziedzińska zeznaje, że mąż maltretował ją i teroryzował dorosłe dzieci. Na rozprawie oskarżona zeznaje, że chciała wystrzelić tylko na postrach i że nie miała zamiaru zamordować męża.

Grodno

ARESZTOWANIE PRZEMYTNIKÓW SACHARYNY.

Od pewnego czasu zaczęła się pojawiać na rynku grodzieńskim sacharyna pochodzenia niemieckiego, przemycana z Litwy. W nocy z 14 na 15 bm. udało się władzom granicznym zatrzymać głównych przemytników i aresztować Antoniego Józefa Cielesza i Bronisława Dowbiała. Przy zatrzymanych znaleziono około 10 kg. sacharyny niemieckiej.

Łuck

ZMIANA NA STANOWISKU STAROSTY.

Nowomianowany starosta powiatu łuckiego B. Nieciągiewicz objął urzędowanie z rąk dotychczasowego starosty łuckiego Z. Szacherskiego, mianowanego starostą powiatowym w Dolinie w województwie stanisławowskiem.

Pełna tabela czternastego dnia ciągnienia Loterji

I-sze ciągnienie

GŁÓWNE WYGRANE

Zł. 10.000 na nr.: 20048
Zł. 5.000 na n-ry: 39069 40798
Zł. 2.000 na n-ry: 45836 51170 51444 75060 82789 124591
Zł. 1.000 na n-ry: 1631 4394 87572 97769 115259 120406 138762 157085 170705 174380

Po złotych 200:

179 760 1648 51 2175 3058 449 577 4278 426 64 916 51 5584 6642 7164 858 922 8342 608 875 9364 874 92
10357 407 590 783 811 11739 51 893 12372 82 13126 225 504 845 14597 743 967 15175 686 950 16339 556 17113 596 742 18237 62 810 69 776 935 19324 508 671 887 990
20468 695 731 861 75 21343 97 465 763 821 68 966 22493 23133 73 304 443 535 683 24145 561 92 883 25086 960 29504 61 695 841
30111 35 94 975 31667 911 32383 270 960 33052 95 331 868 34540 857 36203 394 596 601 730 883 912 29 80 37123 246 484 816 998 38367 756 39287 452 515 64 677
40221 622 727 41334 42201 476 519 43016 213 484 651 821 44465 98 577 45010 74 578 737 809 46015 132 47473 548 740 845 48101 49371 403 55 670
50291 548 76 923 95 51065 359 426 970 76 52341 640 53224 69 54327 561 905 55194 56011 892 57637 58221 682 989 59179 597 831
60058 329 72 61016 344 605 771 62012 15 81 95 618 833 63013 436 64104 233 51 802 970 65239 83 549 878 960 66230 308 27 587 960 67563 885 998 68244 334 816 813 69123 96 263 536 84 786
70059 106 61 790 71136 422 75 675 765 79 72091 473 579 73148 326 771 862 66 74246 978 75029 754 848 76062 240 368 511 628 703 953 77136 328 81 528 894 984 78236 363 647 973 79012 130 456 507 713 919 21
80655 963 81475 823 82082 348 666 731 83100 540 84446 822 26 916 85699 946 86286 91 907 87923 88590 92 971 89414
90270 91075 279 406 14 59 92220 338 93610 36 910 94055 299 669 967 95179 372 415 66 615 792 972 96266 305 88 385 656 797 865 97572 98213 896 99011 714
100152 71 274 316 436 954 55 101369 656 704 36 89 102438 59 604 103284 492 104280 106158 504 665 107067 90 749 948 108187 883 109192 392 603
110079 180 111277 112735 46 945 113254 697 774 918 114481 740 52 980 98 114818 116236 871 918 117409 118112 446 539 712 835 119011 467
120420 702 878 917 99 121251 395 628 988 122566 605 933 123536 655 124030 77 596 708 125264 312 564 717 925 126382 621 99 905 127254 578 833 128611 752 129493 759

130080 173 131175 740 897 973 132405 966 133537 673 764 983 134215 721 885 135112 207 948 136169 739 137295 392 450 972 138398 139483 601 761 808 56
140319 40 41 594 141141 142046 139 234 74 394 512 143635 80 144273 587 621 40 146095 259 95 451 618 80 147528 873 148019 27 143 508 801 36 990 149202 54 363 807 979
150025 511 25 634 44 151018 239 397 912 152201 352 67 163714 27 72 800 60 154152 519 838 155416 620 156549 71 629 36 157161 244 158015 31 311 75 934 159019 82 971
160045 161166 812 162288 305 583 786 891 94 163020 56 468 775 164094 299 573 165422 892 166033 167123 52 696 738 168548 547 796 169470
170321 608 748 171032 880 93 172454 726 173092 184 803 38 174380 598 696 175062 138 292 634 953 177002 151 757 861 70 901 178925 179427

Wygrane pocieszenia po Zł. 50:

337 880 915 1578 790 2330 813 933 4233 367 5047 141 612 46 753 904 6839 7124 509 26 8356 9083 662 764
10616 11223 350 581 900 12640 90 13000 394 933 976 14964 15490 16723 17545 950 18202 19258 475 646
20106 867 21214 399 483 22045 251 24346 430 881 28043 815 29029 189 649
30141 749 31926 17 32084 163 819 31 916 33317 427 34340 820 36087 153 93 444 572 37578 680 869 38787 39235 961
40308 41027 42243 434 911 43084 210 335 74 482 44124 368 45069 229 82 338 685 46289 316 991 47115 472 48418 49554
50193 672 792 842 51284 660 52545 53816 54900 55 77 55530 48 728 86 958 57943 58718 95 809 59708
60205 63094 539 968 64472 505 65074 152 211 465 653 66151 66 398 67088 596 881 952 68675 69049 496 710
70141 90 71154 352 748 72332 485 887 956 73007 536 668 74713 75002 978 79219 92 407 850 53 80076 81489 83495 852 84976 85073 240 368 754 880 86349 936 89372 447 614 90106 787 91488 92485 99 636 823 99 93290 731 94532 95035 490 940 96286 406 569 914 48 97676 98314 435 513 26 99 99060 414
101412 102174 217 675 874 103011 945 104513 811 81 105196 383 552 106122 845 108332 507 845 109062 110802 9 927 111107 249 112150 709 41 113429 835 114061 115446 566 727 843 117178 377 961 118359 119808 120345 662 764 79
121855 112788 934 76 123977 124618 125597 126495 543 908 127092 263 405 706 939 128009 323 489 129257 352 88 975 965 130906 131899 132224 38 550 133168 134014 394 820 135281 418 136339 137077 210 675 139699 140604 947
141759 142181 276 143178 144326 570 637 145056 114 56 358 91 659 146725 916 147804 916 148239 80 149057 116 392 407 65 150003 465 753 973 151371 544 873 83 152358 153044 76 220 899 154643 155436 156025 157063 123 158087 99 638 813 159318 160289 615 161082 118 64 643 771 973 162120 370 483 163016 199 283 996 164428 44 515 165696 776 166749 167062 896 168097 259 420 170065 491 591 668 171429 580 626 172433 75 173168 261 367 827 174211 304 176590 754 924 177388 732 66 178251 374 742 868 179202 421 43 819 44

II-gie ciągnienie

Wygrane pocieszenia po Zł. 50:

69 84 306 426 549 676 902 1188 310 56 600 779 818 97 2274 897 3059 714 67 4057 534 761 5148 427 30 87 609 89 746 58 866 6017 173 708 968 7098 101 216 300 496 723 868 954 8113 208 95 481 529 929 75 99 9582 875
10428 801 11122 46 806 912 12015 71 968 13066 124 232 49 393 844 945 14329 569 828 975 15360 496 610 16298 550 934 17453 736 821 27 18067 720 78 845 51 56 19085 130 212 92 379 83 529 721
20006 143 408 545 610 847 60 21205 701 61 22048 487 97 911 23320 46 677 856 24157 245 477 585 739 925 49 25096 102 574 760 879 988 98 26033 53 381 89 572 630 91 795 861 27435 671 767 876 28276 335 71 580 730 833 29072 110 329 646
30178 257 486 602 850 31035 66 488 526 903 61 32025 177 201 39 464 775 872 930 36 55 33066 162 540 99 726 824 919 34046 448 61 77 90 552 804 917 35006 109 16 62 64 200 32 370 496 719 29 37 380 36099 320 497 536 659 805 30 79 37210 654 747 38006 61 350 65 85 436 898 946 39017 367 775
40053 88 110 460 574 683 777 41471 911 42023 206 95 501 63 68 72 613 847 79 43019 198 255 97 457 628 45 719 850 915 44007 96 224 53 508 668 744 857 74 45167 358 682 978 46362 63 466 705 7 32 47234 324 451 549 631 712 803 48186 803 43 49003 521 33 914
50180 82 409 51420 736 834 52362 527 64 79 871 72 946 53076 255 350 462 614 86 925 54062 106 397 406 604 903 82 55142 207 51 67 475 631 730 84 916 60 67 56018 188 371 558 679 799 57020 412 93 583 778 971 58101 84 333 39 447 899 59739 76 85 814 46 906 13 47
60054 222 70 81 86 343 572 616 72 744 866 61035 300 643 849 952 62027 169 262 347 501 38 63125 352 611 938 64125 97 454 566 922 65096 135 305 647 68 974 66068 67297 666 816 68175 528 34 73 750 950 69143 52 95 309 40 761 876 83
70008 428 65 86 798 902 71073 206 394 442 742 974 72021 173 383 444 622 98 73107 85 235 71 785 74025 105 493 707 51 838 929 75561 90 92 685 756 76144 504 704 888 910 55 77095 123 72 375 627 67 988 78692 756 951 79315 560 758 70
80059 309 484 563 663 703 921 81 81214 652 945 90 82047 108 52 304 650 91 702 914 24 83232 63 575 645 54 76 84223 621 60 865 938 85331 521 725 803 91 86880 87031 34 218 546 73 88198 206 369 906 89039 40 79 143 648 741 95 860 946
90373 418 598 628 759 92 951 91519 784 92191 274 410 911 49 93038 191 274 410 91 49 93038 101 91 294 330 630 702 838 94240 42 92 325 75 443 513 811 62 89 909 95386 423 673 820 96022 337

567 615 42 726 97114 244 56 342 638 98261 427 67 541 61 603 32 92 998 99266 302 36 456 841 95
100283 674 82 731 101351 596 883 102078 134 368 492 562 606 843 90 103152 517 19 104518 602 718 95 105213 85 395 535 106022 147 76 219 411 540 107144 56 223 499 556 750 108368 417 559 684 109135 263 85 831
110139 285 329 505 773 111409 32 511 674 958 77 84 112180 352 629 53 837 49 113077 114113 24 403 585 115127 424 791 857 116195 117035 249 395 550 645 870 925 36 118249 78 303 86 786 119368 742 813
120057 131 212 357 598 723 96 953 80 86 121075 173 533 700 861 917 122084 257 123153 91 285 484 790 822 27 74 124106 422 537 862 68 942 125063 198 524 76 627 793 126017 66 73 233 65 372 127834 47 128350 437 520 52 657 804 41 990 129005 185 255 62 85 498
130205 385 469 907 21 131044 286 376 90 421 815 69 132068 173 315 48 75 479 795 820 54 133198 888 134098 317 51 430 135141 235 462 136173 599 911 23 137001 202 467 898 138300 462 561 63 622 714 805 82 139084 329 769 811 908
140154 390 493 610 11 722 868 958 141075 81 926 210 342 418 508 706 857 142026 268 531 143037 120 236 94 891 144237 453 494 529 985 145311 26 491 512 92 894 146454 645 84 700 93 147496 607 28 54 964 148016 373 934 149123 312 698 740
150189 544 638 77 860 92 151822 30 152199 204 317 643 87 153141 248 442 885 154424 648 803 36 916 80 155254 466 617 80 734 156120 50 679 783 157325 405 36 520 669 875 921 75 158024 281 330 624 774 159021 228 396 475 514 30 69
160002 275 302 484 161208 490 562 670 88 949 184 471 528 801 89 163183 793 164079 300 673 721 165131 270 732 871 921 166518 89 601 8 98 167042 101 82 273 306 45 527 640 168178 608 169128 351 407 26 544 755 824
170231 379 477 546 69 171410 13 583 748 840 95 902 172320 651 66 829 943 64 173041 45 135 253 565 771 889 943 174154 210 613 175083 243 89 317 858 922 176023 77 132 60 97 364 535 839 177123 472 640 988 178027 282 364 400 6 517 818 179016 77 184 375 524 762 90

III-cie ciągnienie

Wygrane pocieszenia po Zł. 50:

259 694 866 1015 84 153 407 567 71 978 2441 95 725 54 3033 313 423 545 621 35 76 734 4255 634 52 826 5181 519 662 833 6076 136 200 450 82 531 616 716 81 7237 944 64 8349 987 9362 573 775 81 919
10099 123 84 377 11278 435 645 817 29 942 12037 458 539 84 98 13016 110 552 55 767 89 14051 283 397 447 707 15202 22 384 407 92 504 897 901 16104 28 92 490 571 611 17101 64 77 765 916 18101 62 217 525 77 930 19064 579
20579 21005 174 268 431 727 882 22322 32 476 610 707 23006 82 83 189 291 322 419 509 737 24114 265 311 408 35 517 638 39 67 701 935 52 25098 267 379 455 756 842 61 94 26000 162 86 379 491 533 636 847 75 27018 177 610 906 28053 56 241 70 347 455 836 29047 209 426 530 740 71 840 987
30075 508 808 39 31085 446 584 733 883 32132 34 97 460 972 82 33215 319 73 525 706 23 881 34019 58 121 72 339 422 898 903 35103 212 544 69 97 600 1 773 889 36047 319 661 925 37128 541 904 81 38008 165 284 320 410 77 548 54 733 875 39022 151 206 721 91 838 89 99
40126 98 41004 125 345 907 42119 387 532 835 43020 23 269 584 771 811 44179 273 419 688 924 45 45178 213 465 46461 603 860 72 908 99 47008 239 82 394 840 50 94 48008 87 284 597 49132 49 411 768 839
50199 585 922 51214 351 664 733 822 46 940 52140 353 65 795 896 925 53123 46 341 483 98 550 54143 498 891 944 55153 254 549 95 814 56063 206 57 450 68 523 899 952 57145 276 85 371 585 909 58175 324 36 87 448 80 504 59091 430 570 84 719 924 58
60115 240 61105 350 546 778 98 931 62017 30 133 255 350 74 87 881 979 63005 360 64208 519 36 616 853 65043 168 450 658 810 66109 324 541 644 70 67236 329 663 789 814 900 61 68045 158 457 756 79 87 627 86 69130 395 485
70067 118 74 284 413 70 79 522 626 806 71431 76 589 72036 390 720 83 73069 81 10684 242 599 706 75 74027 163 975 75248 655 953
76111 209 72 613 881 914 62 77112 227 70 483 538 50 75 91 932 78138 77 99 598 889 79337 80 592 866
80165 466 678 982 81469 565 712 72 82073 76 105 237 351 79 506 614 725 850 83107 24 565 871 971 84142 57 229 514 638 85183 233 39 471 961 86240 638 926 41 87081 651 72 837 669 88086 118 217 312 408 656 705 988 89052 722 882 926
90360 85 848 916 91036 198 230 35 92059 84 116 295 433 740 93050 976 94312 720 67 900 36 95747 78 96179 225 421 688 746 864 97018 125 402 592 771 924 98277 444 571 99490 815 98 922
100092 202 303 585 601 73 774 101016 169 288 561 715 826 102285 944 103264 459 66 616 755 104222 80 509 85 711 887 971 105111 359 567 106452 802 107377 405 21 698 726 878 108022 159 345 58 92 95 96 793 896 109501 701 99 865
110083 295 310 68 527 906 111040 221 57 452 57 978 112125 314 436 508 955 113225 479 503 601 50 829 114311 407 559 92 614 802 918 59 115085 496 594 98 959 116013 115 74 397 418 20 544 63 92 726 77 925 117090 361 523 36 669 750 60 817 987 118271 424 63 561 910 119543 753
120101 204 470 729 53 872 912 28 121163 408 707 40 810 90 122083 474 719 56 948 123172 511 63 820 124461 665 79 818 125063 224 382 447 50 581 758 828 126057 151 79 203 624 723 47 968 127078 515 687 857 916 128060 157 310 59 65 535 93 883 129068 298 532 801 81 98 980
130373 522 54 883 131747 78 132052 148 255 330 529 775 999 133252 532 651 134030 441 522 73 657 795 973 135376 550 83 633 711 72 869 75 84 934 136347 52 777 89 137368 421 962 138113 247 321 33 403 502 53 736 956 139065 314 482 501 63 602 702
140142 71 225 54 316 35 621 141118 203 457 689 142117 219 40 404 74 618 807 69 143064 192 277 346 580 784 821 144050 52 130 402 766 77 919 79 145203 344 84 561 697 935 146024 76 127 47 524 769 976 147281 366 68 84 400 25 600 148163 304 42 542 609 811 149911
150142 662 968 95 151013 199 296 382 152384 473 87 584 927 92 153085 181 221 77 523 729 984 154029 36 60 74 146 298 328 953 155125 203 7 611 718 895 942 156094 260 718 806 157725 158173 703 816 159219 86 344 440 504 607 792
160661 766 814 58 161036 622 80 764 75 162008 43 112 207 13 813 934 163702 13 164379 447 523 981 165028 117 72 211 353 61 785 980 166198 216

93 562 890 167037 43 83 229 35 79 310 563 777 897 168096 826 169118 53 236 563 680 705
170277 306 964 171050 57 310 467 866 172037 44 273 328 39 536 956 173067 185 204 373 447 587 711 174005 50 220 175332 94 524 776 176026 35 369 84 434 566 723 801 65 177223 507 662 178075 323 46 428 42 65 522 179355 450 63 514 35 678 759 837

IV-te ciągnienie

Wygrane pocieszenia po Zł. 50:

11 93 282 375 424 692 1034 44 76 126 255 2655 778 3083 507 66 852 95 4017 334 461 72 608 5615 53 931 47 6079 164 379 695 712 802 7334 44 539 693 875 957 8100 67 257 428 524 915 82 9044 136 59 637 933
10224 345 47 442 585 881 11157 323 648 835 987 12053 91 159 757 13257 680 713 37 14219 431 763 848 15261 16127 94 769 86 971 17010 208 574 18495 624 95 19024 201 739
20077 81 200 487 663 21096 615 779 947 81 22190 304 23600 6 723 24155 378 671 90 783 25041 260 401 517 26185 618 883 991 27026 220 310 651 951 28005 33 55 86 96 203 419 651 63 71 735 47 29144 73 456 587 684 91 727 83
30301 412 91 534 31213 416 25 29 561 677 701 984 32121 330 65 569 634 738 964 74 94 33163 6 279 435 541 85 991 34091 96 228 353 94 494 545 706 25 86 983 35064 79 137 226 54 659 85 708 814 36054 165 95 381 545 875 908 37030 338 79 624 823 38051 146 225 54 329 77 87 401 59 750 911 54 39590 710
40012 140 340 718 872 86 41451 917 42057 200 41 80 658 94 43060 653 76 907 44032 424 45153 504 706 9 78 998 46514 202 47 351 529 85 602 55 86 99 857 919 47650 241 94 413 61 638 819 81 48690 2 108 392 548 57 770 49131 296 713 934 39
50290 331 444 567 614 916 51460 546 742 999 52375 668 84 85 822 993 53166 214 583 695 754 57 840 948 54178 284 451 96 523 659 700 70 55096 198 558 400 599 695 749 995 56333 612 862 57194 222 53 521 87 487 502 707 34 937 58045 211 354 81 468 721 933 59185 340 713 960
60201 394 561 670 751 61328 95 610 62040 137 586 63511 50 634 798 878 919 64085 225 361 656 716 949 78 65065 24 280 438 540 814 20 49 912 19 25 66202 616 905 66 67189 509 11 812
8016 365 419 71 522 698 87 947 69616 76 77 815 939 71
70019 21 95 101 312 51 414 15 94 616 71 922 71027 50 196 527 40 695 74 816 72303 36 696 757 73301 548 83 630 828 957 72 74050 58 214 453 531 52 930 75026 95 456 683 788 847 66 76119 256 432 588 786 77002 87 104 243 546 602 817 78003 285 358 506 672 773 817 79174 517 687 729
80016 68 627 31 707 915 28 52 69 81414 19 739 82046 61 249 65 485 617 989 83010 166 93 307 573 76 84042 252 480 556 671 975 85253 383 433 88 725 804 909 86145 279 330 87 691 788 87018 304 411 83 780 894 88455 577 840 68 89291 308 504
90015 99 130 258 621 807 91484 657 749 69 76 92729 945 93339 488 94174 95244 51466 96020 728 91 97013 355 506 73 88 653 883 98252 435 602 78 87 797 99156 227 784 901 67 98
100845 915 42 101111 211 30 305 19 99 492 98 698 102148 55 201 335 666

67 939 98 103386 898 70 104031 250 91 342 443 901 8 54 105110 34 80 106412 72 531 684 749 97 970 107588 997 108104 91 280 373 741 53 809 109273 318 665 74 780 97
110169 81 355 71 759 829 47 83 902 50 111062 410 25 706 44 60 802 94 112384 639 823 80 947 95 113160 206 572 87 638 704 936 114255 515 79 776 894 917 43 115079 389 564 828 116058 152 300 41 84 640 67 710 117044 336 404 24 636 74 702 814 118075 89 149 90 328 816 60 973 80 119054 176 512 51 694 772
120139 699 874 121074 258 647 806 920 25 55 121074 258 647 806 920 25 55 122591 686 712 123089 169 248 34 93 124285 419 539 84 689 791 125046 127 76 93 763 47 89 876 126051 220 503 127150 59 353 552 128100 246 588 896 129073 487 618 29 825
130725 131049 70 461 643 132147 207 70 345 669 87 133145 477 675 92 323 56 60 134157 257 315 445 631 903 8 135314 53 136671 742 925 26 137128 71 89 597 793 827 69 947 74 138026 141 396 554 636 89 139056 950
140064 70 499 640 731 941 141018 355 549 972 94 142066 968 143034 426 32 61 576 749 144350 476 549 644 703 145148 371 75 462 146110 76 697 739 860 147204 148692 887 149104 10 263 88 341 94 41 40 588 708 879 150177 358 588 665 969 151106 77 531 53 5 98 607 21 13 770 905
152160 456 79 882 943 153017 77 105 431 154137 310 439 618 155062 561 609 706 9 78 156110 654 719 998 157266 94 444 519 76 93 601 158008 50 299 425 541 706 43 89 988 159479.
160243 161247 65 807 69 162254 420 656 163097 241 533 34 753 963 164404 987 165188 385 685 700 80 166008 212 465 536 48 724 889 167331 577 632 950 168077 807 180 284 543 965 169012 84 394 939 66
170101 11 39 48 202 82 88 547 714 171398 478 543 97 808 78 172223 350 476 576 609 891 173096 327 408 712 833 603 174113 86 204 491 640 61 740 69 807 175171 218 38 324 440 92 176355 556 897 903 85 177146 47 844 178221 71 602 15 179252 353 63 457 550 659 862 937.

Kogut polski światowym laureatem



Na międzynarodowej wystawie drobiu w Londynie, wśród ptactwa domowego wszelkich ras i rodzajów otrzymał wysokie odznaczenie polski kogut, sportretowany na powyższem zdjęciu.

Dzień w Bydgoszczy

poniedz. 21 stycznia

Kalendarzyk rzym.-kat.
Poniedziałek: Agnieszki — Wtorek: Wincentego

— **Dyżur nocny aptek** do dn. 27 bm. włącznie pełnią: Apteka pod Niedźwiedziem, ul. Niedźwiedzia 11, tel. 50 i Apteka pod Koroną, ul. Dworcowa 48, tel. 301.

Z TEATRU MIEJSKIEGO.

Walter na ustach całej Bydgoszczy. Niezrównany komik sceny stołecznej, świetny siewca humoru i wesołości wystąpi jedyny raz w poniedziałek, dnia 21 bm. o godz. 20.

REPERTUAR KIN.

ADRIA: „Wyspa skarbów".
APOLLO: „W obronie życia".
BAŁTYK: „Pierwsza miłość cowboya".
KRISTAL: „Imperatorowa" i „Bataljon pracy".
MARYSIEŃKA: „Świat się śmieje".
REWJA: „Miłość w aucie".

Rytm wspólnego wysiłku okwiecony melodją prostej, żołnierskiej pieśni, młodzieńczy zapał i wspaniały rezultat wychodzący z pod łopaty, czy kielni dobrowolnego pracownika, a do niedawna jeszcze obarczającego społeczeństwo nieroba — udziela się wszystkim i rozsnuwa troski, jakie wiszą nad pytaniem: I co dalej? Obraz ten powinni zobaczyć wszyscy, a zwłaszcza już młodzież bezrobotna, t. j. ten element, dla którego film ten jest przeznaczony. Zapoznanie społeczeństwa przez ten film z ideą obozów pracy da niewątpliwie piękne wyniki, jednak korzyści widocznie odniesie „Bataljon pracy" dopiero wówczas, gdy przesunie się przed oczyma tych setek tysięcy, daremnie szukających dotychczas odpowiedzi na męczące i zgoła tragiczne pytanie: co mam robić dalej?...

Z dnia

Gdy pomarańcze sprzedaje się na wagę...

Gdy tylko w „Dniu" pojawiła się notatka, że władze ustaliły maksymalną cenę pomarańcz na 1,30 zł za kilogram — telefon przez kilka dni brzęczał bez przerwy, a amatorzy „złotych jabłek", jak ongiś nazywano pomarańcze, zaklinali nas na najróżniejsze sposoby, by zdradzić im źródło zakupu pomarańcz na wagę. Nic nie pomogły tłomaczenia, że informacja znacznie wyprzedziła pierwszy transport tanich pomarańcz, które o dziwo — będzie można nabywać na wagę i to najmniej na całe kila. Wszyscy czuli się pokrzywdzeni, a jak bardzo zaostrzyły się przez czas przymusowego oczekiwania apetyty na pomarańcze, świadczy ub. sobota, kiedy na rynku bydgoskim pojawiły się pierwsze skrzynie „polskich pomarańcz". Pierwszy sklep delikatesów, który popularne pomarańcze wypuścił na sprzedaż przy pl. Teatralnym przez cały dzień oblężony był przez amatorów słodkich specjałów. Z konieczności na miejsce „wypadku" zjawiła się policja, która zmuszona była ustawić klijentów w przykładny „ogonek", regulując sprzedaż, jak ruchem pojazdów. Amatorzy pomarańcz z podziwu godną cierpliwością czekali na swoją kolejkę, ciesząc się jak dzieci, gdy po kilkugodzinnem oczekiwaniu udało się im nabyć „całe kilo" pomarańcz.

Wprost trudno było zrozumieć okazywany tak widocznie głód pomarańcz...

Informowaliśmy się właściciela sklepu o przebiegu „targu" sobotniego. W jego tylko składzie rozsprzedano około 2.000 kg (dwa tysiące kilogramów). Naturalnie słodkiego towaru zabrakło. Pomarańcze te przytransportował kupiec ciężarówką wprost z Gdyni, dzięki czemu znalazły się one w Bydgoszczy znacznie prędzej, niż w innych miejscowościach. Według obliczeń na zaspokojenie popytu w Bydgoszczy potrzeba byłoby około 50.000 kg pomarańcz.

„Białe Tygodnie" w Domu Towarowym B-ci Mateckich rozpoczęte

Jak corocznie znany magazyn towarowy **Braci Mateckich** przy Rynku im. Marsz. Piłsudskiego rozpoczął od połowy stycznia swoje popularne „**Białe Tygodnie**". Jest to naprawdę doskonała i jedyna zresztą w roku okazja zaopatrzenia się po nader korzystnych cenach we wszystkie białe towary, piętrzące się stosami za pomysłowo udekorowanemi wystawami sklepowemi. Zwracając narazie uwagę na sam fakt otwarcia „Białych Tygodni", w jednym z następnych numerów napiszemy o nich szerzej.

Informator

dla przyjeżdżających do Bydgoszczy

Odjazd pociąg. z Bydgoszczy

(ważny od dn. 7. 10. 1934 r.).

Toruń—Warszawa: 2,37, 6,50, 8,05, 9,57 13,55, 15,30, **18,01**, 19,58, **21,26**, tranzytowy 23,16.

Tczew—Gdańsk—Gdynia: 0,40, (do Laskowic), 3,56, 5,50 (do Laskowic), **7,35**, 12,13, 13,13, (do Laskowic), **17,17**, **20,03**, 20,10.

Kościerzyna—Gdynia: 8,13, 15,45.

Nakło—Piła: 0,01, 6,15, **10,49**, 14,45, 19,46.

Unisław—Brodnica: 4,50, 8,11, 13,45, 16,10, 21,55.

Inowrocław—Poznań: 2,21, 3,50, 6,20, 11,45, 13,40, 18,10, 20,40, **22,25**.

Wągrowiec—Poznań: 5,00, 10,32, 13,26, 18,54.

Inowrocław — Karsznice — Herby Nowe: 2,21, 13,40.

Restauracje i Kawiarnie

Najlepsza okazja kupna

Z miasta

— **Podziękowanie.** Zarząd Opieki Rodzicielskiej przy szkole nr. 22 w Bydgoszczy-Brdyujście składa serdeczne podziękowanie p. staroście grodzkiemu za zezwolenie na urządzenie zbiórki publicznej (dochód 154,70 zł), oraz wszystkim Ofiarodawcom, którzy przyczynili się do obdarzenia biednych dzieci na „gwiazdkę".

— **O. P. K. do O. K.** komunikuje, że 23 bm. o godz. 18 odbędzie się w świetlicy przy ul. Jagiellońskiej 15 ogólne nadzwyczajne zebranie Koła celem omówienia reorganizacji pracy.

— **K. P. W. Ogniska I Bydgoszcz — Warsztaty.** Roczne walne zebranie w świetlicy KPW przy ul. Zygm. Augusta 20 dn. 24 bm. o godz. 18.

— **Powstańcy i Wojacy O. K. 8. placówka I.** Roczne walne zebranie dn. 21 bm. o godz. 19 w lokalu przy ul. Jana Kazimierza 8.

— **Powstańcy i Wojacy O. K. 8 placówka III Wilczak - Okole.** Roczne walne zebranie dn. 23 bm. o godz. 19,30 w lokalu p. Kowalskiego przy ul. Wrocławskiej.

— **Zebranie walne Sokoła I** odbędzie się w dn. 27 bm. (niedziela) o godz. 10 w sali Hotelu Lengninga.

— **Baczność Tow. Ośw. „Lech".** Walne zebranie dn. 21 bm. o godz. 19 w lokalu Trzeciego Maja przy pl. Piastowskim.

— **Cech Krawiectwa Damskiego.** Nadzwyczajne walne zebranie dn. 28 bm. o godzinie 19 w Domu przy ul. Jagiellońskiej nr. 10.

Na białym czworoboku

Jak żyje i pracuje „Bataljon pracy"?

O Marlenie Dietrich w roli imperatorowej, carycy Katarzyny II — pisało się dużo z okazji realizacji tego potężnego arcydzieła historycznego. Dziś z punktu obserwacji widza można tylko potwierdzić to, co o filmie tym dotąd słyszeliśmy.

Nie tracąc słów na urabianie i tak już utartej renomy „Imperatorowej" — warto **chociażby pokrótce omówić wyświetlany w „Kristalu" w ramach dodatku film p. t. „Bataljon pracy".** Obraz ten żywcem wycięty z życia i to z doby dzisiejszej rzuca przekonywująco jaskrawy snop światła na aktualne, chociaż niestety nie wielu jednostkom znane obozy pracy. Problem zatrudnienia, by użyć wyrażenia jednego z anonimowych aktorów filmu — „przezrobotnej" młodzieży, ze względu na szeroką działalność bydgoskich oddziałów Związku Strzeleckiego i krzewionej obecnie przez wszystkich w Bydgoszczy idei Organizacji Młodzieży Pracującej — jest dla nas specjalnie aktualny. **„Bataljon pracy" to kilka doskonale zresztą zmontowanych fragmentów z życia obozu dobrowolnej pracy Związku Strzeleckiego.**

„Bydgoszcz jest kluczem, którym otwiera się wierzeje polskiego morza"

Przemówienie p. prezydenta Barciszewskiego na uroczystem posiedzeniu Rady Miejskiej

Na uroczystem posiedzeniu Rady Miejskiej Bydgoszczy z okazji 15-letniej rocznicy wkroczenia wojsk polskich do miasta p. prezydent Barciszewski wygłosił przemówienie, które w obszernem streszczeniu podajemy niżej.

„Piętnaście lat upływa od pamiętnego dnia powrotu Bydgoszczy do swego przyrodzonego domu, do Rzeczypospolitej Polskiej.

Wcześniej od innych ziem odpadła Bydgoszcz i okolice nadnoteckie od Polski w okresie rozbiorów. Później od innych wróciła na Ojczyzny łono. Rzeczpospolita Polska ze słowa stała się już ciałem, inne miasta oddychały już odzyskaną wolnością, istniał już w Warszawie Rząd ojczysty i ciała ustawodawcze, a Bydgoszcz wciąż jeszcze czekała. Aż nastał nareszcie ten, może najradośniejszy w dziejach odwiecznych Bydgoszczy dzień, dzień 20 stycznia 1920 r.

Nie bez powodu logika dziejów sprawiła, że Bydgoszcz i jej okolice wcześniej od Polski w okresie jej słabości odpadły, niż inne dzielnice. Zgodnie z logiką historji stało się i to, że później od innych ziem weszliśmy w ponowne zrośnięcie z Polską. Wystarczy spojrzeć na mapę, na konfigurację rzek, dróg żelaznych i kołowych naszego kraju, na jego układ geograficzny, by na pierwszy już rzut oka stwierdzić, że **między Bałtykiem, a naszą bydgoską ziemią zachodzi nierozerwalna spójnia.** Żaden inny punkt Polski, lecz tylko **Bydgoszcz, jest tym kluczem, którym otwiera się wierzeje polskiego morza.** Bydgoszcz jest tym zwornikiem w sklepieniu morskiej potęgi naszego Państwa, zwornikiem, do którego się zbiegają wszystkie łuki ekonomiczne, wyrastające z faktu posiadania morza. **Bałtyk pomorski bez Bydgoszczy w takim samym stopniu, jak Bydgoszcz bez morza, jest nieskończonym tworem geograficznym, politycznym, gospodarczym, a nawet i strategicznym.** Nic więc dziwnego, że zaborca wieku XVIII jaknajwcześniej chciał wejść w tej fundamenty mocy dziejowej Polski, nic dziwnego, że wszelkiemi sposobami opóźniał zwrot Bydgoszczy i Pomorza.

Ale właśnie dlatego, właśnie przez to wyjątkowe znaczenie Bydgoszczy **dzień 20 stycznia 1920 r. był tak niewypowiedzianie ważny nietylko dla Bydgoszczy, ale i całej Polski.**

Dla bydgoszczan było to cudowne u Opatrzności wybłagane spełnienie snów i tęsknot.

Niemniej ważny był ten dzień dla całej Polski, dla idei polskiej państwowości.

Wszystko jedno jak daleko w głąb na wschód sięgnęłyby granice lądowe Odrodzonej Polski, Polska ta bez Pomorza i bez morza byłaby skazana na los kraju, który nigdy nie może marzyć o mocarstwowem stanowisku. **Stąd z Bydgoszczy w styczniu 1920 r. rozpoczynał się Polski pochód ku morzu, czyli pochód nasz ku możliwej wielkości, ku spodziewanej potędze.** Nie mamy powodu odmawiać sobie uświadomienia, że jesteśmy pierwszą geograficzną wartownią, pierwszym fortem tak pojętego znaczenia państwowości polskiej. **My tu jesteśmy przednią strażą, która ma czuwać, by Polsce nieodebrano jej wielkiego w przyszłości znaczenia.** To też, gdy w dniu 20 stycznia 1920 r. w ulice uniesionej entuzjazmem Bydgoszczy wkroczyły pierwsze szeregi konnicy polskiej, to ten północny wiatr od morza ojczystego idący, ten wiatr na proporczykach ułańskich łopotał w takt najwyższych polskich nadziei historycznych. **Tu się Polska spotkała z większem, bo morskiem swojem przeznaczeniem.** Wraz z objęciem Bydgoszczy, klucza i zwornika morskiego, Polska weszła w moment zakańczania swoich zadań, swoich uprawnień.

Bydgoszcz, oddrzwia Pomorza i Polskiego morza, nie bez wielkiej dumy odczuwa to swoje wyjątkowe w Ojczyźnie położenie. Nigdy jednak przez te piętnaście lat powrotnego zespolenia się z Polską nie wymagało miasto nasze specjalnych za to swoje położenie przywilejów. Od pierwszego dnia powrotu **jedynem naszem pragnieniem, jedynem naszem szczęściem było Państwu naszemu wiernie i szczerze służyć.**

— — — — — — — — — —

W dniach, kiedy przyłączyliśmy się do Macierzy, Polska krwawiła się w wojnie z wschodnim swoim sąsiadem. My tu byliśmy też zdziesiątkowani. Dzielnica nasza była po wojennym kaleką, ale na pierwsze odczucie, że jesteśmy znowu w Polsce, kaleka ten zrywa się, niepomny ran swoich, i spieszy pod sztandary polskie bronić Ojczyzny przed wrogiem. Nie chcieliśmy, by wśród bohaterów brakło imion bydgoskich. Wystarczy przejść się po naszem cmentarzu wojskowym, by stwierdzić, że tu ochotnem sercem szczodrze uiszczaliśmy podatek naszych istnień Ojczyźnie składany. Bataljony i pułki broniące Warszawy w pamiętnym sierpniu 1920 r. nie jednego bydgoszczanina zapisały między najwaleczniejszymi z Polaków. Niech ich imiona i ich czyny nie przejdą w niepamięć.

Gdy się myślą przebiega w te piętnaście lat życia Bydgoszczy, to mimowoli o jednej jeszcze roli naszego miasta wspomnieć należy.

Odrodzona Polska miała za zadanie scementować różne organizmy latami niewoli zróżniczkowane. Przez 125 lat istnienia w odmiennych ustrojach państwowych, nie w jednakowych rygorach prawa, nie w jednakowych poziomach urządzeń cywilizacyjnych, w naciskach różnych systemów wynaradawiania, w zetknięciu z odmiennemi językami i obyczajami wytworzył się pomiędzy Polakami różnych dzielnic głęboki rów, który szedł nietylko przez kraj, ale i przez nasze życie. Zadaniem Polski odrodzonej stało się **jaknajspieszniej zasypać ten rów różnic,** rozdziału, a czasem nawet nieporozumień. Żądaniem polskiem było jaknajrychlej wytworzyć takie **warunki, któreby doprowadziły do unifikacji dusz Polaków trzech zaborów, któreby z trzech odmiennych nastawień uczyniły jedność dążenia i jeden mocny pion.**

Los zdarzył, że Bydgoszczy przypadło w udziale być stacją doświadczalną tego chemicznego procesu unifikacji duchowej Polski.

Ponad Bydgoszczą, która za czasów zaborczych mieściła w swojem łonie zaledwie 17 proc. Polaków, musiała z natury rzeczy wskutek zmiany włodarstwa Państwa, przejść większa fala fluktuacji, niż poprzez, inne miasta Rzeczypospolitej. Zamarły urzędy, sądy, szkoły i inne instytucje publiczne, bo niemiecki element urzędniczy w lwiej części opuszczał odebrane ziemie. Na ich miejsce szeroką falą **przypłynęła rzesza małopolan, którzy w spolszczeniu Bydgoszczy dużą odegrali rolę.**

Z drugiej strony znów, gdy nieprzebrane fale Polaków, uchodzących przed rewolucją bolszewicką napływały do Polski, okazało się, że żadne inne miasto Rzeczypospolitej nie może w tak szerokim zakresie dać gościny tym nieszczęśliwym rozbitkom, jak właśnie Bydgoszcz. Żadne inne miasto polskie, nie wyłączając może nawet Warszawy, nie przesyciło się procent. Polakami z Ukrainy i Litwy, tak, jak to się stało w Bydgoszczy. Wskutek tego **tu u nas w Bydgoszczy w bardziej, niż gdzieindziej, wyrazisty sposób odbywał się ten akt braterstwa, to wzajemne poznawanie się różnych krańców Ojczyzny naszej.** Tu na naszym gruncie praktyką dnia powszedniego okazywało się, że Polacy ziem zachodnich oceniają braci swoich z innych dzielnic nie według ich pochodzenia, ale według ich istotnych wartości moralnych, udawadniało się, że **różnice dzielnicowe polskie są tylko niewielką warstwą nalotu na ciele naszego Narodu, a wszystko wewnętrzne, głębsze i istotniejsze, to w każdym z nas, bez względu na dzielnice — jedna i ta sama Polska.** Jednolita, niepodzielna, na schwał i na wieczność w zwartą całość zrośnięta.

W przededniu 20 stycznia 1920 r. miasto nasze miało oblicze obce. Nic lepiej **nie zaświadczy o wiernej naszej służbie celom polskości, jak porównanie tamtego oblicza** z charakterem dzisiejszej, polskiej Bydgoszczy. **Przez piętnaście lat, przez okres więc tak krótki, staliśmy się nietylko statystycznie, ale i wewnętrznie jednem z najbardziej polskich miast w Rzeczypospolitej.** Niema wydarzenia narodowego, w którem Bydgoszcz nie brałaby jaknajżywszego udziału. Stworzyliśmy szkolnictwo polskie. Prasa bydgoska dociera do każdego niemal domu polskiego, w ziemiach bydgoskich i nadnoteckich i wywiera silny wpływ na całe Pomorze.

Spolszczyła się bibljoteka miejska w Bydgoszczy. Rzetelnie polskości służy nasz teatr. Powstało muzeum coraz wydatniej się rozwijające. Powstały stowarzyszenia i zrzeszenia kulturalne. Uczciliśmy pomnikiem tego, który nas uczył wiary w Polskę, — Sienkiewicza. Mimo ciężkie w ostatnich latach położenie ekonomiczne, niema roku, któryby się nie zapisał jakimś dowodem rozwoju i rozrostu dążeń kulturalnych naszego miasta. Nie ustajemy i ustawać nie będziemy w służeniu Polsce duchowemi siłami Bydgoszczy.

Dorobku materjalnego powstydzić się też nie potrzebujemy. Z 65 tys. mieszkańców Bydgoszcz wzrosła do 125 tys. mieszkańców.

Spojrzeliśmy wstecz na te piętnaście lat, które upłynęły już w łączności naszej z Rzeczpospolitą. Czasy były ciężkie. Przygniatały nas dopusty i katastrofy ekonomiczne i te, które kraj cały nawiedzały, i te, które ciężko i tak wyjątkowo boleśnie dotykały tylko nasze piękne, wielkie, a przez swoich mieszkańców tak serdecznie ukochane miasto. Mimo to jednak śmiało sobie i krajowi możemy spojrzeć w oczy. **Co było w mocy, to Bydgoszcz zdziałała na każdem niemal polu.** Piętnaście lat, to okres znaczny w życiu jednostki, lecz przemijająca tylko chwila w historji narodu.

Robiliśmy rachunek sumienia naszych wysiłków piętnastoletnich nie poto, by je już sobie za kres wysiłku uważać. Rozpamiętywaliśmy swoje poczynania, by sobie uprzytomnić, że **stać nas będzie na rzetelną i nadal dla miasta, dla społeczeństwa i dla Państwa pracę.**

Korzystamy z uroczystego dnia, by w **solennym nastroju złożyć Polsce przysięgę na dalszą dla niej wierną i niezmordowaną służbę.** Ślubujemy tu dzisiaj, że, jak dotychczas, tak i na przyszłość, chcemy stać żarliwie przy wierze ojców naszych. Głęboko w sercach nosić chcemy kult dla przeszłości i wielkości naszego narodu, jego tradycyj, jego piękna. **Do ostatniego tchu chcemy być wzorowymi obywatelami Państwa i jego urządzeń konstytucyjnych.** Miłośnie, jak dotychczas, **pragniemy zachować jedność społeczeństwa z armją, tą ostoją polskiej potęgi państwowej.**

Dokładać będziemy sił i woli, by rozwijać swoje zasoby duchowe i kulturalne na wielkich wskazaniach panteonu naszych genjuszów oparte. **Wytężymy nasze siły, by zakwitł u nas dobrobyt materjalny.** Chcemy stworzyć taką atmosferę współżycia i porozumienia, aby nie było przeciwstawnych u nas warstw — góry i dołu społecznego. **Chcemy, by każdy, czy to chlebodawca, czy robotnik, czuł, że jedna jest tylko Polska rodzima.** Jaknajżywsze chcemy rozwinąć starania, by ulżyć niedoli tych wydziedziczonych braci naszych — rzeszom bezrobotnych.

Chcemy, by Polska była z nas dumna. Dla jej to przecież chwały i potęgi żyją jednostki i pokolenia. **Wszystkie siły nasze złożymy na ołtarzu uczciwej, zwartej, pokojowej pracy dla Ojczyzny,** aby nasza Najjaśniejsza w stulecia i tysiąclecia potężniała. A jeżeli zajdzie potrzeba daniny z **krwi** naszej, nie cofniemy się, **bo my**

nie damy ziemi
skąd nasz ród.
tak nam dopomóż **Bóg**

Bydgoszcz w piętnastą rocznicę zrzucenia kajdan niewoli

Dzień 20 stycznia przeszedł w Bydgoszczy pod znakiem skupionej powagi, dumy i radości, bowiem **w dniu tym upłynął 15-letni okres od wiekopomnej owej chwili, gdy proporce polskie i żołnierze Zmartwychwstałej, witani entuzjastycznie przez rzesze Bydgoszczan wkroczyli do grodu naszego,** by aktem symbolicznym przejęcia kluczy miasta z rąk b. Rady Ludowej, odbytym na Rynku dziś Marszałka Piłsudskiego, przejąć miasto nasze w wieczyste odtąd posiadanie, jako ziemię polską i jako jeden z najcenniejszych klejnotów w koronie Rzeczypospolitej.

Wzniosłą wczorajszą uroczystość, obchodzoną z inicjatywy Rady Grodzkiej BBWR, poprzedził w wigilję jej, pełen nastroju **apel poległych, podjęty przez Związek Powstańców i Wojaków O. K. VIII. i organizacje b. wojskowych,** u płyty kryjącej doczesne szczątki jednego z bezimiennych bohaterów, którzy pomni głosu krwi i obowiązku wobec Ojczyzny, na Jej ołtarzu ofiarnie złożyli swe życie. Dokoła grobu Nieznanego Powstańca Wielkopolskiego ustawiły się w ordynku czworobocznym poszczególne organizacje i związki, oświetlane malowniczemi błyskami płonących łuczyw. Ciszę, pełną powagi chwili, przeszywał raz poraz głos wywołującego imiona odeszłych wśród huku granatów w zaświaty. Odpowiadał mu chóralny odzew: **poległ na polu chwały!** Dwuminutowem milczeniem, w czasie którego pochyliły się sztandary i odkryte głowy tłumów publiczności **uczczono pamięć bohaterskich orędowników naszej niepodległości, rycerzy bez zmazy i skazy, ofiarnych budowniczych dzisiejszej naszej potęgi.**

UROCZYSTA MSZA ŚW.

Uroczystości dnia wczorajszego **zainaugurowała w Farze solenna msza św., celebrowana przez ks. kanonika Schultza** w asyście licznego duchowieństwa. W stallach zajęli miejsca przedstawiciele władz miejscowych z pp **starostą dr. Stefanickim, prezydentem miasta Barciszewskim i d-cą 15 dywizji piechoty Wlkp. płk. dypl. Chmurowiczem,** oraz innymi na czele. Główną nawę świątyni, wypełnionej po brzegi tłumami wiernych, zajęły poczty sztandarowe, oraz delegacje poszczególnych formacyj wojskowych, jak i związków i organizacyj P. W. Podniosłe okolicznościowe kazanie, oddające cześć zasłudze bojowników o wolność tej połaci naszego kraju, oraz podkreślające znaczenie zbrojnego porywu w imię wykwitłego na przesiąkniętej krwią ofiar Wielkiej Wojny ziemi naszego globu hasła o samostanowieniu narodów — wygłosił ks. Kopeć.

Z Fary udano się gremjalnie do Ratusza, gdzie o godz. 12 odbyło się **uroczyste posiedzenie Rady Miejskiej.** Sala posiedzeń Rady, przystrojona w biało amarantowe chorągwie — zaledwie pomieścić mogła przedstawicieli władz, organizacyj politycznych, społecznych i zawodowych, oraz reprezentantów szerokiego ogółu miejscowego społeczeństwa. Tłumy, które wobec szczupłości sali nie mogły się w niej znaleźć, zaległy **zbitą falangą przestronny Rynek im. Marsz. Piłsudskiego, na którym ustawiły się poza tem kompanja 62 pp. z orkiestrą, Szkoła Podchorążych dla Podoficerów, organizacje „Strzelca", Kolejowego i Pocztowego P. W.** i in. Specjalnie ad hoc zainstalowane megafony pozwoliły wszystkim uczestniczyć w uroczystem posiedzeniu Rady Miejskiej.

POSIEDZENIE RADY MIEJSKIEJ

Posiedzenie to zagaił p. prezydent miasta Barciszewski, witając wszystkich przedstawicieli władz, oraz reprezentantów społeczeństwa, jak i tych, którzy licznie zebrani na rynku, uczestniczą sercem i duszą w tej podniosłej i radosnej chwili. Na porządku dziennym znajdował się jeden tylko punkt. a mianowicie **uczczenie 15-lecia przyłączenia Bydgoszczy zpowrotem do Macierzy. NAJJAŚNIEJSZA RZPLITA** — zakończył p. prezydent Barciszewski krótkie swe przmówienie powitalne — **KTÓRA NAS PRZED 15 LATY PRZYTULIŁA DO SWEGO ŁONA — NIECH ŻYJE!** Zebrani wśród dźwięków hymnu narodowego odegranego przez orkiestrę 62 p. p. z entuzjazmem, okrzyk ten trzykrotnie powtórzyli.

Na estradzie zjawił się senjor tutejszych cechmistrzów p. **Ludwik Sosnowski,** b. członek b. Rady Ludowej, która władzę nad Bydgoszczą z rąk opuszczających nasze miasto zaborców przejęła. Wzruszającym był moment, gdy sędziwy mówca przepraszając za zanik pamięci i przytępienie słuchu oświadczył. iż tylko w krótkich słowach skreśli ową chwilę Resurekcji, która dlań najbardziej świetlany stanowi moment w życiu. Jako młody, 20-letni rzemieślnik przybył w r. 1882 do Bydgoszczy, ówczesnego „Brombergu", w którym wszystko było niemieckie i w którym garstka mieszkała Polaków, mających odwagę wobec bezwzględnej polityki eksterminacyjnej zaborcy pruskiego, przyznawania się do polskości. Istniało wówczas jedynie dzisiejsze Towarzystwo Przemysłowców, założone przez nieustraszonego patrjotę ś. p. Teofila Magdzińskiego. Mówca nie zapomni chwili, gdy w kilka lat później odbył się w Bydgoszczy zjazd Sokołów. Przemarsz przez miasto Sokołów w mundurach, w rogatywkach i orkiestrą na czele, wywołał zgrozę i krzyk oburzenia wśród licznych emisarjuszy germanizmu w ówczesnej niemieckiej Bydgoszczy, stanowiącej siedzibę osławionej „hakaty". Reakcja nie dawała na siebie długo czekać. Gnębiono za to Polaków jeszcze bardziej. Kiedy ś. p. dr. Emil Warmiński zawiesił na frontonie domu, w którym mieszkał, emaljowaną tabliczkę z napisem „Arzt-lekarz", tablicę tę potłuczono. Ten fakt ciężkiej krzywdy tak podziałał na jeszcze wówczas napoły zniemczonego obywatela, że zabrał się energicznie do pracy. Utworzył komitet spółki budowlanej, która zaczęła systematycznie wykupywać z rąk niemieckich dobro polskie. Wybuchła wojna światowa. Pozbawieni zewsząd pomocy Polacy w tej połaci kraju zmuszeni byli z takim trudem i mozołem odzyskane dobra wrogom odsprzedawać. Ledwie skończyła się wojna światowa, ruszono na powstanie I cudem krwi powstańców bydgoskich załomotały nad miastem naszem chorągwie polskie, wkroczyły wojska polskie. Radość nie do opisania. Ustępujące szeregi niemieckie, nie mogąc się pogodzić z tym faktem utraty zagrabionego przed laty kraju, rzucały licznym swym poplecznikom słowa „Auf widersehn!" Jednak nie zobaczymy się więcej. Jak polską jest Bydgoszcz, świadczy wymownie fakt, iż w rok już po przyłączeniu jej do Polski wykazywała dwanaście procent Niemców, a dziś zaledwie 8,9%. **Przeżywamy coprawda ciężkie chwile przesilenia, jednak przezwyciężymy je jednością i zgodą.** Apelem tym zakończył Ludwik Sosnowski swą z głębi serca patrjotycznego płynącą mowę.

Zkolei zabrał głos p. prezydent miasta Barciszewski. Przemówienie to podajemy na innem miejscu.

PIĘKNA UROCZYSTOŚĆ NA RYNKU IM. MARSZAŁKA PIŁSUDSKIEGO

Po zamknięciu uroczystego posiedzenia Rady Miejskiej zebrani udali się gremjalnie na Stary Rynek im. Marszałka Piłsudskiego, by wziąć udział w akcie wręczenia 62 p. p., oraz Szkole Podchorążych wykonanych w bronzie plakiet wyobrażających herb miasta. Przed frontem ustawionych oddziałów wojskowych i P. W. **przeszli wśród dźwięków marsza generalskiego d-ca dywizji płk. dypl. Chmurowicz, starosta p. dr. Stefanicki i p. prezydent Barciszewski.** Zkolei do delegacji obu formacyj wojskowych, które przejąć miały odznaki miasta, przemówił p. prezydent Barciszewski, który podkreślił, że jakkolwiek istnieją różnice między wojskiem, a resztą społeczeństwa, już choćby wynikające z zupełnie odmiennych zadań, jakie dwa te niejako odłamy społeczności narodowej mają w zbiorowości państwowej do spełnienia, to jednak uzupełniają się wzajem i bez emfazy stanowią tak w okresie pracy pokojowej jak i w obliczu ewentualnego niebezpieczeństwa z zewnątrz idealną całość, bowiem **armja nasza jest armją w pełnem tego słowa znaczeniu narodową.** Wy — mówił p. prez. Barciszewski — warunkujecie i umożliwiacie nam okres twórczej pracy w bezpieczeństwie i spokoju. To **współżycie między armją a społeczeństwem szczególnie szczęśliwie układało się tu w Bydgoszczy.** Nigdy między nami nie było żadnych tarć. **Pracowaliśmy zawsze razem w zupełnej zgodzie i wzajemnem zrozumieniu.** Dlatego miło mi jest dać wyraz zewnętrzny tym uczuciom, które żywi cała Bydgoszcz dla armji. **Znakiem zewnętrznym tych uczuć niechaj będą te herby miasta.** Daliście nam swe odznaki pułkowe. Nie mogliśmy się odrazu odwdzięczyć. Tem chętniej czynimy to teraz.

P. prezydent Barciszewski wręczył artystycznie wykonane plakiety d-cy 62 p. p. p. płkł dypl. **Powierzy,** oraz przedstawicielowi **komendanta Szkoły Podchorążych.**

Następnie zabrał głos d-ca 62 pp. płk. dypl. Powierza: „Jako dowódca 62 pp. poczuwam się do obowiązku złożenia serdecznej podzięki. Zżyliśmy się z miastem Bydgoszczą nietylko przez fakt pokojowego zakwaterowania w murach Bydgoszczy, nietylko przez ścisłą i stałą współpracę na polu przysposobienia wojskowego i wychowania fizycznego, nietylko przez stałe objawy troskliwej i serdecznej opieki miasta nad żołnierzem we wszystkich dziedzinach naszego współżycia, ale zwłaszcza i nadewszystko **przez węzły krwi, które zostały zadzierżgnięte w roku wojny, kiedy to szeregi pułku w znacznej mierze wypełniły się ochotnikami od najstarszych do najmłodszych pacholąt.** Dlatego to nasze współżycie jest tak ścisłe, gdyż łączy je chrzest wspólnie przelanej krwi na polach bitew, bo **mamy wspólną historję walki o wyzwoliny naszej Ojczyzny.** W imieniu wszystkich żołnierzy pułku składam **serdeczne podziękowanie z najlepszemi życzeniami rozkwitu i jak największego rozwoju tego miasta ku dobru naszej Ojczyzny, ku Jej chwale i potędze.** Wznoszę okrzyk: „Miasto Bydgoszcz niech żyje".

W tej chwili odezwały się dźwięki marsza 62 p. p., poczem pierwsze takty marsza Szkoły Podchorążych. Zebrani odkrywszy głowy, wysłuchali w skupieniu dźwięków marsza „dzieci bydgoskich".

U GROBU NIEZNANEGO POWSTAŃCA

Ze Starego Rynku im. Marsz. Piłsudskiego ruszono pochodem na grób Nieznanego Powstańca, przy którym straż trzymali chorążowie Kolejowego Przysposobienia Wojskowego. Po złożeniu wieńca w imieniu miasta przez prezydenta Barciszewskiego uczestnicy uroczystości, oraz olbrzymie tłumy publiczności zwarły się w bezruchu, by skupionem jednominutowem milczeniem złożyć hołd Tym, co w boju o odrodzenie Ojczyzny na zawsze od nas odeszli.

Uroczystości dnia wczorajszego zakończyło przemówienie prezesa Federacji Zw. Obrońców Ojczyzny p. płk. mec. **Slody,** wygłoszone przed przedstawieniem „Rozbitków" w Teatrze Miejskim. Hymn narodowy wysłuchali obecni w teatrze stojąc.

Dnia 18 stycznia 1935 r., zmarł w Nowym Targu

ś. p.

Andrzej Piotrowski

starosta powiatowy

Nieodżałowany gospodarz powiatu wyrzyskiego.

Cześć Jego pamięci!

Wydział Powiatowy

623

Dnia 18 stycznia 1935 r., zmarł w Nowym Targu, ś. p.

Andrzej Piotrowski

Starosta powiatu wyrzyskiego, przewodniczący Rady Komunalnej Kasy Oszczędności powiatu wyrzyskiego.

Cześć Jego pamięci

Zarząd

622

Gwiazdka w oddziale Krakusów Z. S. w Bydgoszczy

W pięknie udekorowanej sali imienia kpt. **Kality** przy ul. Jagiellońskiej 15 panował uroczysty nastrój. To żwawi „Krakusi", członkowie oddziału konnego Zw. Strzeleckiego obchodzili swój obchód gwiazdkowy. Obok płonącego drzewka widnieją stosy torebek, zawierające słodycze — nieodzowny warunek świąteczny. Nie brak też praktycznych podarków.

Obchód gwiazdkowy zaszczycił również swojem uczestnictwem opiekun oddziału p. **Berendt.** Zgromadzonych Strzelców i ich rodziny powitał w serdecznych słowach prezes oddziału p. **Gaca,** poczem odśpiewano kilka kolend. Kilkoro dzieci Strzelców deklamowało okolicznościowe wiersze.

Po kilku chwilach długo niezapomnianego obchodu uczestnicy rozeszli się do swoich domów jeszcze bardziej zżyci niż dotąd, bardziej koleżeńscyi bliscy sobie w organizacji

Jęczmień zniżkuje, prima owies w poszukiwaniu

Na zbożowych rynkach zgranicznych załamały się ceny z powodu niepewności walutowej Stanów Zjednoczonych i ogromnego naporu Argentyny na rynkach światowych. Szczególnie obniżyły się ceny jęczmienia browarnego, który częściowo spadł c zł 2,— na 100 kg. Najmniejsze zmiany zaszły przy jęczmieniu pastewnym. Jęczmień przeciętny obniżył się jednakowoż o zł 0,50 do zł 1,—.

Żyto bez zmiany wskutek interwencji P. Z. P. Z.

Nadal poszukiwany jest prima owies, natomiast gorsze gatunki bez zbytu. — Tendencja słabsza, chociaż dalszej zniżki cen obawiać się nie trzeba. — Tendencja na pszenicę bardzo słaba.

Nieszczęśliwy wypadek w Gdańsku

Kupiec Benno Skalski ze Lwowa, jadąc motocyklem z Gdyni w kierunku Gdańska, runął przy wymijaniu samochodu tak nieszczęśliwie, że odniósł dwukrotne złamanie prawego ramienia. Rannego przewieziono, na jego życzenie, do szpitala w Gdyni.

Co? - Kiedy? - Gdzie?

Repertuar Teatru Ziemi Pomorskiej.

Poniedziałek 21 bm. Wejherowo — „Zwyciężyłem kryzys".

Wtorek 22 bm. Kartuzy — „Zwyciężyłem kryzys".

Środa 23 bm. Kościerzyna — „Zwyciężyłem kryzys".

Programy radjowe

RADJOSTACJA WARSZAWSKA

WTOREK, 22. 1. 1935.

6,45 Audycja poranna. 12,10 Koncert Zespołu Tadeusza Englendera. 12,45 „Mały Srulek" — opowiadanie dla dzieci. (Tr. ze Lwowa). 13,00 Dziennik południowy. 13,05 Dalszy ciąg Koncertu Zesp. Tadeusza Englendera. 15,35 Przegląd giełdowy. 15,45 Muzyka lekka w wyk. Zespołu A. Adamskiej-Grossmanowej z udziałem Tadeusza Laskowskiego. 16,45 „Skrzynka pocztowa P. K. O". 17,00 Muzyka symfoniczna w wyk. ork. pod dyr. Wilhelma Mengelberga. 17,25 Skrzynka językowa — omówi prof. St. Słoński. 17,35 Piosenki w wyk. Haliny Rapackiej. 17,50 „Skrzynka pocztowa techniczna" — koresp. bieżącą omówi i porad technicznych udzieli red. Wacław Frenkiel. 18,00 Wiadomości rolnicze — wygł. p. Józef Płatek. 18,15 Muzyka lekka. 18,45 „Powstanie styczniowe w twórczości Żeromskiego" — szkic literacki wygł. p. St. Adamczewski. 19,00 Recital śpiewaczy Wandy Roesler - Stokowskiej (msopran). (Tr. z Poznania). 19,20 Pogadanka aktualna. 19,30 Romanse cygańskie w wyk. Astona (płyty). 19,50 Wiadomości sportowe. 20,00 Obrazek muzyczny p. t. „Sen austrjackiego rezerwisty)" — układu C. M. Ziehrera i Tadeusza Seredyńskiego. 20,45 Dziennik wieczorny. 20,55 „Jak pracujemy w Polsce". 21,00 „Dzieje foxtrotta" — reportaż muzyczny w opracowaniu Feliksa Lublińskiego. 22,15 Muzyka salonowa w wyk. ork. „Syrena-Rekord" (płyty). 22,45 „Piękno budowy muzyki polskiej" — odczyt w języku esperanckim wygł. dyr. B. Walewski (Tr. z Krakowa). 23,05 Muzyka taneczna z rest. hotelu „Bristol" — Orkiestra Bodeńskiego.

IV. Km. 2324-34 632

OBWIESZCZENIE.

Komornik Sądu Grodzkiego w Gdyni rewiru IV-go, urzędujący w Gdyni przy ul. Władysława IV. pod nr. 23 na zasadzie art. 679 K. P. C. obwieszcza, że w dniu 4 marca 1935 r. od godziny 10 rano, w sali posiedzeń Sądu Grodzkiego w Gdyni nr. 33 odbędzie się sprzedaż z publicznej licytacji nieruchomości Kamienna Góra wykaz L. 144 składającej się z placu budowlanego położonej w Gdyni, Kamienna Góra powiecie morskim województwie pomorskiem zapisanej w tabeli likwidacyjnej wsi obejmującej powierzchn. 616 m², która stanowi własność Jerzego Tyskiego, zam. we Lwowie ul. Japońska 16 dział przez kuratora adwokata Burdeckiego w Gdyni.

Nieruchomość ta ma urządzoną księgę hipoteczną w Sądzie Grodzkim w Gdyni.

Powyższa nieruchomość została oszacowana na sumę zł. 11088,00. Sprzedaż zaś rozpocznie się od ceny wywołania, t. j. od kwoty zł. 8316,00.

Licytant przystępujący do przetargu powinien złożyć rękojmię w gotowiźnie w kwocie zł 1108,80 albo w takich papierach wartościowych bądź książeczkach wkładkowych, instytucyj, w których wolno umieszczać fundusze małoletnich, i że papiery wartościowe przyjęte będą w wartości ¾ części ceny giełdowej. Przy licytacji będą zachowane ustawowe warunki licytacyjne, o ile dodatkowem publicznem obwieszczeniem nie będą podane do wiadomości warunki odmienne; że prawa osób trzecich nie będą przeszkodą do licytacji i przysądzenia własności na rzecz nabywcy bez zastrzeżeń, jeżeli osoby te przed rozpoczęciem przetargu nie złożą dowodu, że wniosły powództwo o zwolnienie nieruchomości lub jej części od egzekucji i że uzyskały postanowienie właściwego Sądu, nakazujące zawieszenie egzekucji; że w ciągu ostatnich 2-ch tygodni przed licytacją wolno oglądać nieruchomość w dni powszednie od godziny 8-ej do 18-ej, akta zaś postępowania egzekucyjnego można przeglądać w Sądzie.

Gdynia, dnia 17 stycznia 1935 r.

K. Błaszkiewicz, komornik

WEZWANIE.

Dnia 11 czerwca 1934 zmarł w Solcu Kujawskim w swem ostatniem miejscu zamieszkania Karol Linser. Ponieważ dotychczas nie zgłosił się żaden spadkobierca, wzywa się tych, którzy sobie roszczą prawo do spadku, ażeby prawa te zgłosili w niżej podpisanym Sądzie do dnia 31 maja 1935, w przeciwnym razie ustali Sąd, że innego spadkobiercy prócz Skarbu Państwa niema.

Bydgoszcz, dnia 7 stycznia 1935.

Sąd Grodzki.

Zlec. nr. 78-8 586

W tutejszym rejestrze handlowym pod L. 1036 przy firmie Skład Bławatów Konfekcji i Galanterji Mara Weiss — Toruń, zapisano dnia 8 stycznia 1935: Na wniosek Mary Weiss firmę z rejestru wykreślono.

Sąd Grodzki, Toruń.

Zlec. nr. 41-9 **619**

PRZETARG

Dnia 24 stycznia rb. o godz. 12-ej odbędzie się przetarg w Ośrodku Pracy w Grupie (Obóz Ćwiczeń) na drzewo budowlane: Kantówka 14×14 i 7×14, Deski grube 32 mm. i 25 mm. na łączną ilość 240 mtr. drzewa.

Komendant Ośrodka Pracy w Grupie.

630

OGŁOSZENIE.

Ze względu na stan lodów w porcie gdańskim zwraca się niniejszem ponownie uwagę interesentów na „ogłoszenie w sprawie łamania lodu w porcie", umieszczone w załączniku do taryfy opłat portowych z dnia 20 czerwca 1934 r. Ogłoszenie to zawiera wytyczne, według których przeprowadzane są w interesie publicznym roboty nad łamaniem lodu, oraz przepisy dotyczące podjęcia akcji łamania lodu na skutek specjalnego wniosku zgłoszonego przez interesentów żeglugowych. Celem jak najszybszego i swobodnego wykonania takich wniosków zwraca się uwagę na ścisłe przestrzeganie tych przepisów.

Gdańsk, dnia 17. 1. 1935 r.

Rada Portu i Dróg Wodnych w Gdańsku.

634

LICYTACJA

W poniedziałek, dnia 21 stycznia br. o godz. 10-tej odbędzie się w biurze Ekspedycji Towarowej licytacja materjałów włókienniczych, częściowo uszkodzonych jak manszester, szewiot i t. p.

Ekspedycja Towarowa Grudziądz

628 Zlec. nr. 65-GR

W tutejszym rejestrze handlowym przy firmie Karol Wakarecy w Toruniu pod L. 909 dnia 5 stycznia 1935 zapisano; że na wniosek Karola Wakarecy firmę z rejestru wykreślono.

Zlec. nr. 42-9 621

Sąd Grodzki, Toruń.

3. E. 705-34

POSTANOWIENIE.

W sprawie firmy Zakłady Graficzne i Wydawnicze Wiktora Kulerskiego w Grudziądzu Tuszewo, zast. przez pełnomocnika adwokata Firyna, o przedłużenie odroczenia wypłat.

Sąd Grodzki w Grudziądzu w osobie sędziego grodzkiego Salickiego na posiedzeniu niejawnem w dniu 14 stycznia 1935 r. rozpatrując wniosek dłużniczki z dnia 29. 12. 34 r. postanawia:

1) Przedłużyć dłużniczce odroczenia wypłat o dalsze trzy miesiące do dnia 13. 4. 1935 r. (art. 12 Rozp. Prez. R. P. z dnia 6. 3. 1928 Dz. Ust. Nr. 27 poz. 244).

2) Koszty postępowania nałożyć na dłużniczkę.

Zlec. nr. 61-GR 627

OGŁOSZENIA:

wiersz milimetrowy na stronie 7-łamowej	0.20 zł
w tekście na pierwszej stronie	1.00 zł
w tekście na drugiej i trzeciej stronie	0.80 zł
w tekście na dalszych stronach	0.50 zł

Drobne za słowo 15 gr. Pierwsze słowo i wyrazy tłustym drukiem liczymy podwójnie.
Za ogłoszenia sądowe i urzędowe w drobnym składzie 25% drożej.
Dla poszukujących pracy i nekrologi 25% zniżki.
Komunikaty 50 gr za wiersz.
Za ogłoszenia skomplikowane i z zastrzeż. miejsca 20% nadwyżki.

W Gdańsku za wiersz milim. na stronie 7-łamowej	15 fen.
„ „ „ „ „ „ „ 4-łamowej	50 fen.
„ „ drobne za słowo 5 fen. — tytułowe	10 fen.

ABONAMENT MIESIĘCZNY WYNOSI:

W ekspedycji miejscowych agencyj	2.50 zł
Z odnoszeniem do domu	2.80 zł
Przez pocztę z odnoszeniem do domu	2.89 zł
Pod opaską	4.50 zł
W Gdańsku przez pocztę . . 2.32 gd; przez gońca	2.00 gd
„ „ z odbieraniem w administracji wprost	1.75 gd
Zagranicą	4.00 gd

W razie wypadków spowodowanych siłą wyższą (np. przeszkody w zakładzie, strajki) Administracja nie odpowiada za niedostarczenie pisma.

Redaktor odpowiedzialny:
Witold Mężnicki, Toruń, ul. Moniuszki 25, m. 1.

UWAGI:
Ogłoszenia drobne przyjmujemy wyłącznie za gotówkę. Najmniejsze ogłoszenie drobne liczymy za 10 słów. Ogłoszenia drobne przyjmujemy jedynie do 50 słów, powyżej — liczymy według rozmiaru. Zastrzeżeń miejsca dla ogłoszeń drobnych nie przyjmujemy, dla innych tylko wówczas, gdy za takie zastrzeżenie zostanie zapłacona przewidziana w cenniku 20% nadwyżka. Omyłki, które zasadniczo nie zmieniają treści ogłoszenia, nie upoważniają do żądania zwrotu gotówki, ani też nie zobowiązują Administracji do bezpłatnego powtórzenia ogłoszenia. Uzasadnione reklamacje będą uwzględniane o ile zostaną wniesione do dni 8-miu od daty ukazania się ogłoszenia, lub od daty otrzymania rachunku. Przy sądowem ściąganiu należności rabat upada. Za terminowy druk i przepisane miejsce ogłoszenia Administracja nie odpowiada.

Redaktor odpowiedzialny za sprawy W. M. Gdańska: Wilhelm Grimsmann, Gdańsk, Kassubischer Markt 21, I. p. — Redaktor odpowiedzialny na Bydgoszcz: Wacław Górnicki, Bydgoszcz, ul. Marsz. Focha 12. — Redaktor odpowiedzialny na Gdynię: Józef Dobrostański, Gdynia, Szkolna. — Redaktor odpowiedzialny na Grudziądz: Wacław Gańcza, Grudziądz, ul. Sienkiewicza 90. — Redaktor odpowiedzialny na Tczew: Lubomski Wacław, Tczew, ul. Kościuszki 1.

Wydawca: Pomorska Spółdzielnia Wydawnicza w Toruniu. Za ogłoszenia odpowiada Administracja. Czcionkami Pomorskiej Drukarni Rolniczej S. A. w Toruniu.